

Cena numeru
15 gr.

Cena abonamentu
w Łodzi
miesięcznie 2,50 zł.
Czasopismo do domu 10 gr.
Z przes. poczt.
miesięcznie 3,50 zł.
Poza Łodzią egz. 16 groszy.
Konto P.K.O. 60594.
Należytość pocztowa
zapłaconą ryczałem.

XXVII r.
istnienia

Redakcja i Administracja
w ŁODZI
Al. Kosciuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
Artykułów i listów anonimowych nie umieszcza się

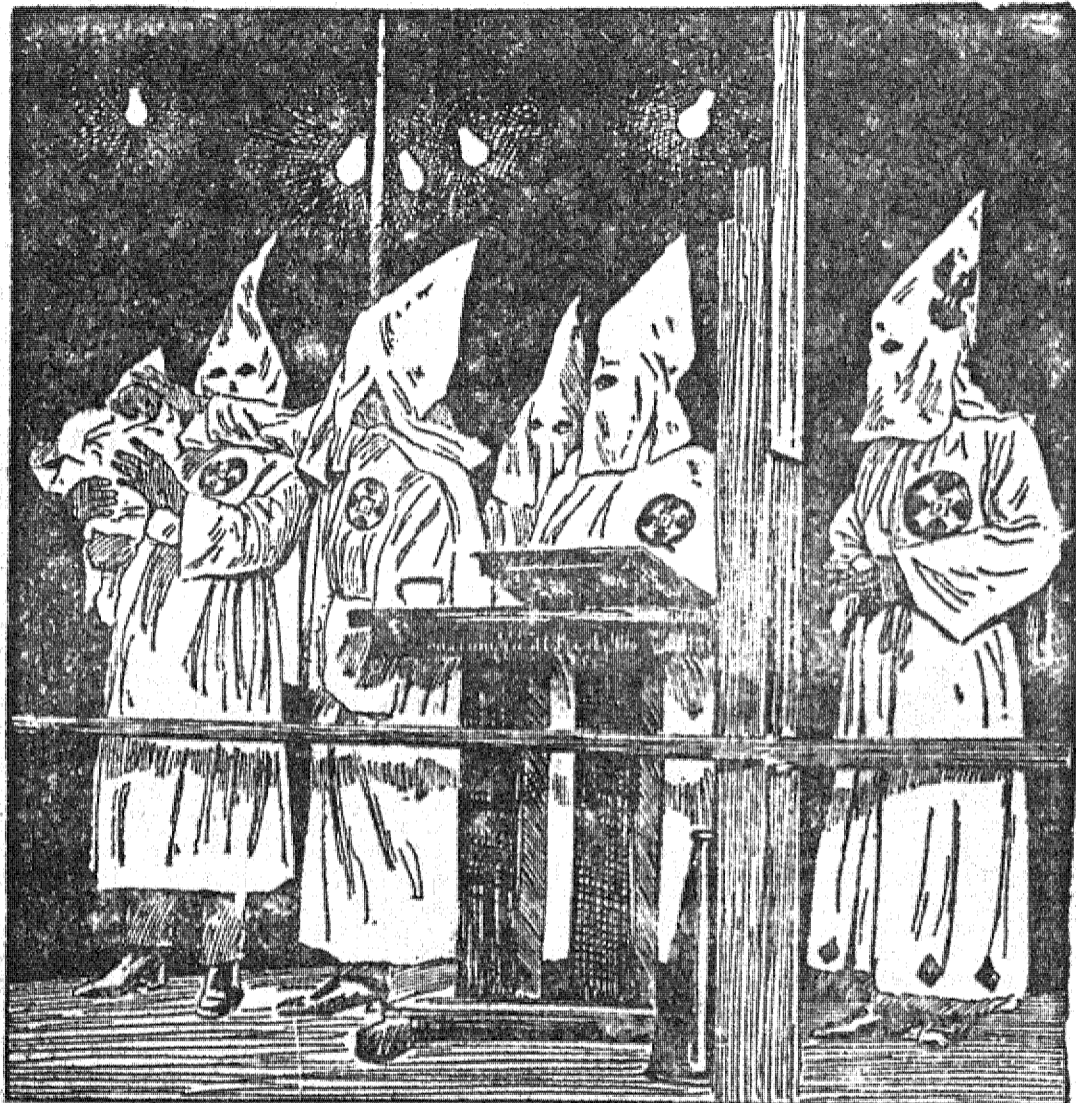
ROZWOJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTJI.

Piątek, dnia 14 listopada 1924 r.

Łódź.

Chrzest w Ku-Klux-Klanie.



Ilustracja nasza przedstawia ceremonię chrztu w Ku-Klux-Klanie. — Dziesięć tysięcy członków asystowało przy tej ceremonii. Jak widzimy z powyższej ilustracji, młody „Ku-Klux-Klanista” przedstawia się bardzo sympatycznie.

Powrócił Lekarz-dentysta ROMAN RITT

i wznowił przyjęcia. 3777

pracy produkcyjnej, samopomocy społecznej, regulowanie emigracji i kolonizacji, do spraw szkolnictwa — organizacja wszystkich typów i rodzajów szkół i instytucji (np. żydowska akademja umiejętności). Powstać mają osobne żydowskie komitety szkolne, które obejmą kierownictwo szkół powszechnych, przeznaczonych dla dzieci żydowskiego.

Kto pokryć ma koszty tej żydowskiej autonomii — o tem mówią art. 36, 40, 41 i t.d. projektu.

Art. 36 mówi krótko:

„Urzędy państwowe i komunalne przekazują komitetom szkolnym odpowiednią część funduszy państwowych i komunalnych, przeznaczonych na „szkolnictwo”.

Art. 40 mówi:

„Rady gminne, żydowskie Rady wojewódzkie oraz Naczelna Rada żydowska mają prawo na pokrycie swych potrzeb opodatkować swych członków, o ile te potrzeby nie są zaspakajane z dochodów z majątków gmin i zakładów, z wpływów rzeźni rytualnej, ze specjalnych zapisów lub sum, przeznaczonych w budżetach państwowych, wojewódzkich, miejskich lub innych na cele wychowawcze, religijne lub dobroczynne i przypadających w stosownym udziale społeczności żydowskiej lub poszczególnym jej gminom.

Na czele tego odrębnego państwa żydowskiego ma stanąć Naczelna Rada żydowska, która — w myśl projektu — reprezentuje społeczność żydowską wobec władz centralnych państwowych. Naczelną władzą nadzorczą ze strony państwa nad organami społeczności żydowskiej sprawować ma (art. 65 projektu) Podsekretarz Stanu dla spraw żydowskich przy Prezydium Rady Ministrów względnie w Ministerstwie dla Mniejszości Narodowych. Uchwała Naczelnej Rady żydowskiej, powzięta większością dwóch - trzecich głosów, a domagająca się ustąpienia Podsekretarza Stanu dla spraw żydowskich, musi być przez Radę ministrów uwzględniona (art. 65). Podsekretarz Stanu obowiązany jest odpowiadać na interpelacje Naczelnej Rady żydowskiej oraz wyjaśniać motywy swych wniosków, przedłożonych Radzie Ministrów. (Art. 70).

Apetyt żydów jest, jak widzimy, bardzo wielki — a ich „chłód” także nie mały.

Cóż o tym ideale mówi traktat o mniejszościach?:

Art. 8 Traktatu postanawia, iż obywatele polscy, należący do mniejszości, mają mieć równe prawa do zakładania, prowadzenia i kontrolowania własnym kosztem instytucji dobroczynnych, religijnych lub społecznych, szkół i innych zakładów wychowawczych, a w miastach i okręgach mieszanych (art. 9) rząd polski ma udzielić w sprawach publicznego nauczania odpowiednich ułatwień, aby ułatwić w szkołach początkowych udzielanie dzieciom nauki w ich własnym języku. Mniejszościom tym zostanie zapewniony własny udział w korzystaniu oraz w przeznaczaniu sum, które budżet państwowy, budżety miejskie oraz inne przewidziane na cele wychowawcze, reli-

Co jest ideałem żydów w Polsce.

Prezes koleja żydowskiego w Sejmie, poseł Dr. Reich wygłosił onegdaj mowę, w której obszernie odpowiedział na komunikat rządu, ogłoszony w prasie przed kilku tygodniami: czego żydzi właściwie chcą?

Poseł Dr. Reich przedłożył całą litanię żądań — zniesienie przymusu święcenia niedziel w przemyśle i handlu, opiekę nad żydami w wojsku, rewizję wy magań podatkowych, subwencję dla prywatnych szkół żydowskich, subwencje dla wyznania mejszo wego itd. Tę litanię żądań zamknął zaś mniej więcej tak:

„Ideałem naszym jest utworzenie związku gmin żydowskich który byłby instancją naczelną w sprawach wewnętrznych żydów.”

Warto przyjrzeć się temu projektowi żydów, bo teraz z nim będziemy mieli do czynienia, wróćmy zatem, co żydzi dla tego swego ideału już zrobili!

Poś. Dr. Reich poparł żądanie swoje wskazaniem na traktat o mniejszościach i na polską konytucję — jakby ten ideał wygiądać miał w żywym wyrazie — wskazał nam projekt ustawy

złożonej Sejmowi przez poś. Grünbauma i tow. w dn. 23 czerwca br. jako projekt statutu społeczności żydowskiej (druk N. 1394).

Zacznijmy od projektu. Art. 1 proponuje:

„Żydzi, obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, tworzą społeczność samorządną, zorganizowaną jako związek gmin. Każda gmina, jak i sam związek gmin jest instytucją publiczno - prawną i przysługuje jej prawo opodatkowania swych członków. Na czele związku stoi Naczelna Rada Żydowska.”

A więc ma być państwo w państwie, gmina w gminie. Co ona ma robić, nad czem wiać — o tym mówi art. 3 projektu: Do związku gmin mają należeć:

- sprawy wyznaniowe i kultu religijnego;
- rejestracja narodzin, ślubów, śmierci, rozwoju wzgl. prowadzenia aktów stanu cywilnego żydów
- sprawy szkolnictwa i kultury;
- sprawy pomocy społecznej i filantropji;
- sprawy szpitalnictwa i zdrowotności;

Wszystko to bardzo szeroko pojęte: do spraw pomocy społecznej np. ma należeć napieranie rozwoju

ajne lub dobroczynne.

Na artykule tedy 9 — głównie — oparł p. Grünbaum nadzieje swoje na uzyskanie pieniędzy z funduszy państwa na prace żydowskie, zapomniał jednak o dwu „drobiazgach“: 1) iż tylko artykuły od 2 do 8 Traktatu mają być uznane za prawo zasadnicze w Polsce i 2) że ów artykuł wiedzy głównie, choć nie jedynie, ma zastrzeżenie, gdy państwo lub samorząd nie prowadzi szkół, szpitali, biur pośrednictwa, księgowni cywilnego itd. dostępnych dla wszystkich.

Nasza konstytucja, uchwalona w blisko 2 lata po przyjęciu Traktatu o mniejszościach (Traktat 28 czerwca 1919 r. — Konstytucja 17 marca 1921 r.) tak obowiązkowi wobec mniejszości pojmując:

„Każdy obywatel ma prawo do zachowania swej narodowości i pielęgnowania swojej mowy i własności narodowych.

Osobne ustawy państwowe zabezpieczają mniejszościom w Państwie Polskim pełną i swobodną rozwój ich własności narodowościowych przy pomocy autonomicznych związków mniejszości o charakterze publicznym — prawnym, w obrębie związków samorządów powiatowych.

Państwo będzie miało w stosunku do ich działalności prawo kontroli oraz uzupełnienia w razie potrzeby ich środków finansowych. (art. 109).

Mniejszości mają prawo zakładania nadzoru i zawiadywania swoimi własnymi kosztami zakładów dobroczynnych i społecznych, szkół i innych zakładów wychowawczych art. 111).

I tyle! Nic więcej! Żydzi chwycili palec i ciągnąc go dostad pragną w swe ręce wszystko. Dlatego baczną śledzenie dalszej rozpruwki między Żydami a rządem na tle zniszczenia powyższego ideału żydowskiego w Polsce jest obowiązkiem wszystkich.

Stanisław Rymer, poseł na Sejm.

— X —

Jugosławia przed wyborami.

Ostatnie telegramy białogrodzkie doniosły, że król powierzył misję utworzenia gabinetu Pasiczowi. Wiadomość ta oznacza, że sytuacja uległa poważnemu zaostrzeniu. Jugosławia jest, jak wiadomo, najmniej skonsolidowanym państwem, jakie po wojnie powstały. Świadczy o tym także fakt, że od doby niegawnej było tam czarnaścianie przesilenie rządowych. Prawie wszystkie spowodowane zostały bezwzględna polityką Pasicza i we wszystkich Pasicz odegrał rolę naczelna.

Trudno oszczędzić mu zarzutu, że był absolutnym władcą, a parlament uznawał i dbał o jego uchwały tylko wtedy, gdy były po jego myśli. Rząd koncentracyjny utworzył, ale tylko na czas krótki podczas wojny. Później nie dbał o Chorwatów i Słowenów i o Serbów mahometan. Myśl państwową Jugosławii pojmował w ten sposób, że wszyscy mieli się podporządkować Serbom.

Taka polityka musiała się okazać szkodliwą dla jedności państwa i wykopała pomiędzy nim a opozycją przepaść.

Nie można jednak twierdzić, aby Pasicz identyfikowano w Chorwacji ze wszystkimi Serbami, zwłaszcza to Davidowicz, który, doceniając błędy polityki Pasicza, starał się o porozumienie z Chorwatami, Słowenami i Bośniakami.

Porozumienie to chciał osiągnąć, gdy mu król powierzył misję utworzenia gabinetu koalicyjnego, atoli wówczas Pasicz wystąpił z ostrą opozycją i plany pokrzyżował. Pasicz króla namawiał, aby Davidowicza usunął, a gdy to nie pomogło, potrafił przy pomocy oddanego mu ministra wojny Hadicza wywołać w gabinecie przesilenie, które trwało szereg tygodni i które skończyło się ponownym powołaniem do rządu Pasicza. Pasicz powołał do gabinetu prawie samych radykałów z wyjątkiem kilku demokratów, którzy się sprzeniewierzili Davidowiczowi.

Rząd Pasicza jest zatem rządem mniejszości przeciw większości, a właściwie dyktaturą. Ma za sobą 128 posłów, tak iż brak mu „tylko“ 30 głosów do prostej większości.

Blok opozycyjny stanowi w skupieniu 370 posłów włościańskich z klubu Radicza, 24 posłów słoweńskich z klubu dra Koroszcza, 18 bośniackich Serbów mahometan i 134 posłów z klubu Davidowicza. Oprócz nich liczą się do opozycji 13 Turków macedońskich, włościan serbskich, 2 federalistów i 3 dzikich Czarnogórców.

Przeciw tak zdecydowanej większości Pasicz nie jest w możności przeprowadzenia niczego i dlatego jedyną ucieczką pozostaje rozpisanie nowych wyborów.

Pasicz liczyć będzie na niepopularność, na jaką dotychczas u części Chorwatów i Słowenów zafortunował za-

Władysław Reymont - laureat Nobla.

Nagrodę przynano mu za „Chłopów“.

SZTOKHOLM 13-11 (PAT) Akademia szwedzka przyznała nagrodę Nobla w dziedzinie literatury na 1924 r. Władysławowi Reymontowi za jego powieść p. t. „Chłopi“.

(Przyznanie Władysławowi Reymontowi nagrody Nobla, jest nowym wawrzynem jaki orzypadł w dziedzinie literatury polskiej. Reymont jest drugim w dziedzinie literatury laureatem Nobla, Polakiem. Pierwszym był niezapomniany Henryk Sienkiewicz, któremu w roku 1905 przyznano nagrodę Nobla za „Quo Vadis“, dzieło wszechświatowej sławy, o wartości międzynarodowej. Tym razem przyznano nagrodę dziełu o charakterze czysto narodowym polskim.

Wielki pisarz urodził się w roku 1868. Wychowany na wsi; wczesnie porwany ciężką chorobą życia został członkiem trupy wędrownych aktorów. Poznał tu oczywiście życie z innej strony, a po poznaniu tego wszystkiego, wstąpił na kolej w charakterze skromnego urzędnika, by badać nowe środowisko.

Twórczość jego zaczyna się, od drobnych artykułów i obrazków umieszczanych w pismach np. Pielgrzymka do „Jasnej Góry“ dopiero ukazanie „Komediantki“ i „Fermentów“ zdobyły mu rozgłos.

Poznał też gruntownie nasze miasto, rezultatem pobytu w Łodzi była „Ziemia obiecana“, gdzie barwnie opisuje życie polskiego Manchesteru.

Najwspanialszym jego dziełem, które sławę jego ostatecznie utrwaliło była epopeja „Chłopi“, odznaczona wczoraj nagrodą Nobla. Następnie należy wymienić nowelki: „Pewnego dnia“, „Z ziemi Chelmskiej“, oraz szereg nowel zebranych w tomiku „Na zagonie“.

Wspaniałym też dziełem jest trylogia „Ostatni sejm“, „Nil desperandum“, „Insurrekcja“.

Z ostatnich — nowelki i pełne grozy opowiadania z wojny światowej ujęte w całość w tomiku „Za frontem“.) (rh).

Cziczeryn o sytuacji Sowietów.

Spodziewa się uznania przez Amerykę.

MOSKWA 13 11 AW) Cziczeryn wygłosił dłuższe przemówienie na temat sytuacji międzynarodowego związku sowieckiego. Przemówienie to wygłosił on na posiedzeniu moskiewskiej organizacji związku młodzieży komunistycznej.

W mowie tej Cziczeryn zaznaczył, że są dane, wskazujące na możliwość dymisji Hughesa, zaznaczył jednak, że nie będzie to oznaczało natychmiastowego przystąpienia Ameryki do układów z Sowietami, lecz bądź co bądź fakt ten nadałby możliwości tych układów charakter większego prawdopodobieństwa.

Przechodząc do charakterystyki rządu Baldwinna Cziczeryn wzmiankuje, że — wnosząc z tego, że w gabinecie angielskim znajdują się także osobistości, jak Curzon i Churchill, — polityka Anglii w stosunku do Sowietów będzie nawskroś imperialistyczna, i interwencyjna. Nie należy jednak — zdaniem mówcy — zapominać, że w rządzie angielskim znajdują się również zwolennicy rzeczowych stosunków z Sowietami.

W rokowaniach z Francją dużą rolę odgrywa kwestia handlu i przemysłu. Anglia posiada w Francji konkurenta, który gotów jest zająć jej miejsce. Sowiety bez pożyczki nie zgodzą się na pokrycie jakichkolwiek rozszczeń. Cała trudność polega na tem, że jest mniej zasobną w kapitały od Anglii i że będzie jej trudniej udzielić pożyczki. Francja wysu-

wa kombinację udzielenia jej koncesji, z której dochody byłyby użyte na pokrycie rozszczeń wierzycieli francuskich.

FINANSJERA Z WALL STREET POPIERA SOWIETY.

LONDYN 13-11 (PAT) Korespondent waszyngtoński „Times'a“ donosi, że na Wall Street stosunek do Rosji sowieckiej uległ znacznej zmianie. Kapitałiści amerykańscy są skłonni poprzeć uznanie sowietów przez Stany Zjednoczone. Prezydent Coolidge nie ma być również przeciwnym tej myśli. W związku z zapowiedzianą dymisją sekretarza stanu Hughesa kraża pogłoski o możliwości zmian w polityce rosyjskiej Ameryki.

UZNANIE SOWIETÓW PRZEZ CZECHY.

PRAGA 13-11 (AW) Uznanie Sowietów de iure przez rząd czechosłowacki nastąpi w dniach najbliższych, jeszcze przed rozpoczęciem rokowań z Moskwą.

Dotychczasowy zastępca Benesza, wice-minister spraw zagranicznych Girsza, zostanie tymczasowo mianowany ambasadorem czechosłowackim w Moskwie.

Nowy klub sejmowy.

(wp) Posłowie: Bon, Holowacz, Szapitel i Wojewódzki, którzy onegdaj wystąpili z klubu Wyzwolenia, utworzyli samodzielną grupę polską pod nazwą „Niezależna partja chłopska“. Do grupy tej przystąpili również posłowie Czacki i Balin, którzy już dawniej opuścili szeregi Wyzwolenia.

Ustawy wojskowe.

(wp) Wczoraj p. minister spraw wojskowych gen. Sikorski przyjął przewodniczącego sejmowej komisji wojskowej posła Mączyńskiego i odbył z nim konferencję na temat najważniejszych ustaw wojskowych, rozpatrywanych obecnie przez Sejm. Między innymi omawiano rządowy projekt ustawy o organizacji najwyższych władz wojskowych, który to projekt po rozpatrzeniu przez radę ministrów został wniesiony do Sejmu i który rząd nadal przytrzymuje. Ustalono, iż rozpatrywanie projektu przez wojskową komisję sejmową nastąpi z końcem bieżącego miesiąca.

Na konferencji przewidywano możliwość zaproszenia w czasie dyskusji nad projektem ustawy również osób, stojących poza rządem i Sejmem.

Zamach na wojewodę Wachowiaka nie było.

(wp) Wiadomość, podana przez część prasy o wykonanym zamachu na wojewodę Wachowiaka w Toruniu, jest najzupełniej nieścisła. Zdarzył się jedynie wypadek strzelania w powietrze przez urzędnika województwa, będącego w stanie nietrzeźwym przed gmachem województwa. Na szczęście, nikt nie został ranny. Pan wojewoda Wachowiak wogóle nie był na miejscu w tym czasie. Winny urzędnik zostanie pociągnięty do odpowiedzialności.

chowaniem swem wobec Radicza. Nie ulega też wątpliwości, że umie on urządzić wybory i że cieszy się ogromnym wzięciem u chłopów serbskich. Wszakże ostatnie wybory wykazały, że liczyć może tylko na powodzenie w starem królestwie serbskim, może jeszcze w Macedonii, atoli w reszcie kraju napotka na rzedcydowany opór. W każdym razie Chorwacja wybierac będzie opozycyjnie.

Powszechnie sądzi się, że nowe wybory spowodują pożądane porozumienie pomiędzy Serbami demokratycznymi a Chorwatami i tym sposobem staną się zapoczątkowaniem konsolidacji młodego państwa.

Wypadki w Jugosławii śledzą bacznie w Wiedniu i w Peszcie. Wskazuje się tam na Jugosławie jako na twór państwowy, nie mający warunków życia. Względem na to powinien otworzyć oczy patriotom jugosłowiańskim.

— X —

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Rekonstrukcja gabinetu.

(wp) Wczoraj wieczorem wniesiono o dymisję trzech ministrów: min. spraw wewn. p. Hübner, min. spraw p. Wyganowski i min. pracy p. Darowski.

W dniu wczorajszym p. premier Grabski konferował w sprawie projektowanych zmian w gabinecie z p. Prezydentem Rzeczypospolitej, p. marszałkiem Ratajem, a także przywódcami klubów sejmowych oraz p. Thugutem, któremu, według pogłosek kuluarowych zaproponował udział w rządzie, jako minister bez teki i zastępca premiera. P. Thugut zastrzegł sobie danię odpowiedzi w dniu dzisiejszym.

Rugi Polaków w Niemczech.

BERLIN 13 11 (AW) W Hamburgu i okolicach przemysłowcy niemieccy wymówili pracę robotnikom polskim, którzy optowali na rzecz Polski.

W innych okręgach przemysłowych nie zauważono dotychczas tego rodzaju wypadków, prawdopodobnie dlatego, że przemysłowcy czują się z zastośowaniami przez Polskę odpowiednich środków rewanżowych u siebie.

TYDZIEŃ GÓRNOŚLĄSKI W BERLINIE — DEMONSTRACJA ANTY-POLSKA.

BERLIN 13 11 (AW) Z okazji trwającego od dn. 9 bm. „tygodnia górnośląskiego” w Berlinie, w środę ubiegłą odbył się wielki festywno-dobroczynny, w czasie którego znana działaczka, Katarzyna von

Cheim, przedstawiała w przesadnych barwach cierpienia ludności niemieckiej w województwie śląskim.

Zapowiedziane przemówienie b. ministra, Schiffera, byłego pełnomocnika Niemiec podczas rokowań nad konwencją górniczą, nie odbyło się. Mimo to Schiffer wypowiedział swe opinie na łamach pisma, wydawanego przez „CherschlesischeHilfsbund”. W artykule tym stwierdza autor, że decyzja genewska doprowadziła Górny Śląsk do ruiny i że Niemcy nigdy się z decyzją tą nie pogodzą.

Charakterystyczne, że w Komitecie tej wybitnie antypolskiej demonstracji, jaką jest „tydzień górnośląski”, znajdują się nazwiska przemysłowców, mających swe zakłady w województwie śląskim, jak n.p. właścicielka kopalni, pani Friedlander.

Fomimo zwyżki cen herbaty

na rynku wszechświatowym oraz wysokiego cła w Polsce, pobierane go od wagi brutto.

natęższa w świecie

herbata Lipton'a staniała

5835

dzięki nowemu opakowaniu tęższe i u, lecz mimo to hermetycznemu i tak opakowanie blaszane.

Żądajcie wszędzie herbaty Lipton'a.

Przedstawiciel firmy Lipton Ltd. Londyn na Rzeczpospolitą Polską w Warszawie
D. Sączewski ul. Nowogrodzka 18.

Ostrzeżenie !!

Generalna reprezentacja broszur Żywego Franciszek Nowiński i S-ka w Łodzi, ul. Koperska 53 ostrzega P. T. Odbiorców przed byłym espedjentem

Kazimierzem Franiakiem

ze od 30 października b. r. nie pracuje w tej firmie i do żadnego inkasowania należności nie jest uprawniony, a posyłanie jego pol. powieszoną firmę uprasza się domać celem zbiorowej skargi.

Łódź, 13 listopada 1924 r.

Fr. Nowiński.

3849-

Zlikwidowanie bandy pod Leśną.

(wp) Pościg za bandytami, którzy urządzili napad pod Leśną, został ukończony. Przyczyni się on do gruntownego oczyszczenia od podejrzanych elementów najszerzszych okolic miejsca napadu. W rezultacie z przeprowadzonych dochodzeń dokonano już i dokonywa się wciąż jeszcze w dużej ilości aresztowań. Pomiędzy aresztowanymi znajduje się kilku herców bandy. Szereg podejrzanych współuczestników napadu oraz innych opryszków, którzy w ten, czy inny sposób popierali akcję bandy. Bandytów, których faktyczny udział w napadzie został udowodniony, zostali oddani pod sąd doraźny.

TELEGRAMY.

UROCZYSTOŚCI POLSKIE W WARNIE.

SOFJA 13 11 (PAT) 10 bm. rocznicę zgonu króla Polski i Węgier Władysława Warneńczyka odbyło się uroczyste poświęcenie kamienia pamiątkowego na mogile króla. Na uroczystości obecni byli: Przedstawiciel króla Borysa, członkowie rządu, posłowie, członkowie konsulatów Polski i Węgier, delegaci Polski i Węgier. Po dokonaniu przez duchowieństwo poświęcenia kamienia i po przemówieniu przedstawiciela króla płk. Solarova, komendanta r. nikonu, wojska oddały honory, a muzyka odegrała hymn żałobny. Tym kłęcząc odmówił modły. Poseł polski Grabowski i poseł węgierski Bobrik oddali pomnik opiece miasta Warny, T-u archeologicznemu i włoślanom Władysława. Obaj posłowie wygłosili do wielotysięcznych tłumów przemówienia, wznosząc okrzyki na cześć Bułgarji i króla Borysa. Tłumy wznosiły okrzyki na cześć króla Władysława Warneńczyka i Polski. Wojsko defilowało przed mogiłą. Ludowi rozdano broszury o Polsce.

NA KOLEJACH AUSTRIACKICH ZUPEŁNIE RUCH NORMALNY.

WIEDEN 13-11 (AW) Po likwidacji strajku na kolejach austriackich panuje normalny ruch.

Osiągnięte porozumienie polega na ustaleniu taryfy poborów, uzupełniającej, od dnia 1 października. Podwyżka wynosi przeciętnie 6 proc.

STOSUNKI HANDLOWE POLSKO — SOWIECKIE.

WARSZAWA 13 11 (AW) Dała się zauważyć w ostatnich czasach pewna tendencja ze strony Rosji sowieckiej w kierunku pośredniczenia między Polską a krajami wschodnimi, w nawiązaniu stosunków gospodarczych. M. in. znane jest usiłowanie przedstawicieli wyższej rady gospodarstwa ludowego sprzedawania perskiej bawelny polskim firmom włókienniczym. Wobec powyższego polskie związki centralne przemysłu, górnictwa, handlu i finansów zwróciły uwagę sfer gospodarczych, że w interesie samodzielności naszego handlu zagranicznego należy dążyć do nawiązania bezpośrednich stosunków z sferami gospodarczymi Rosji.

Z wczorajszego posiedzenia Rady Miejskiej.

Wrażenie ogólne.

Rada Miejska przesila...

Oto zdanie, które słyszeć można nawet w łonie dzisiejszej większości. Ze zdaniem powyższe ma rację bytu, przekonał się każdy, kto miał sposobność przysłuchiwania się wczorajszym obradom naszego parlamentu miejskiego. Jalone trzy godzinne dysputy w atmosferze nudy, zniechęcenia i apatii dowiodły niezbicie że interesy miasta obchodzą, niektórych tylko członków Rady, podczas gdy jej ogół bezmyślnie i bez dyskusji uchwała wnioski, poddawane przez prowadzących partynów. Minęły już te czasy, gdyż każda sprawa, wniesiona na porządek dzienny, oświetlano z każdego punktu widzenia i przyjmowano po szczegółowym i wszechstronnym omówieniu.

A teraz!... Referent monotonnym głosem odczytuje swoje uwagi, reszta radnych drzemie albo rozmawia, ew. całe posiedzenie spędza w bufcie.

Czyż takie spełnianie obowiązków radzieckich może przynieść korzyść miastu? Czy radny spełnia swój obowiązek, li tylko przechodząc na posiedzenia i wyczekując z niecierpliwością ich końca? Na te pytania powinni odpowiedzieć odcioście miasta i z odwagi wyciągnąć konsekwencje.

Przebieg posiedzenia.

Posiedzenie rozpoczęło całym szereg pytań, z których na uwagę zasługuje jedno: Dlaczego nie umieszczono na porządek ku dziennym sprawy 13 pensji dla pracowników miejskich.

PREZYDENT COOLIDGE ZWOŁUJE KONFERENCJĘ ROZBROJENIOWĄ.

LONDYN 13-11 (PAT) „Daily News” dowiaduje się z Waszyngtonu, że oczekiwane tam jest ogólnie zwołanie konferencji rozbrojeniowej przez prezydenta Coolidge'a. Spodziewano jest również, że rząd angielski popierałby tę inicjatywę.

NOWY RZĄD AUSTRIACKI UKONSTYTUJE SIĘ 18 BM.

WIEDEN 13-11 (PAT) Wybory nowego rządu, który miał się odbyć na dzisiejszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego nie doszły do skutku ponieważ kanclerz Seipel oświadczył, iż przed ostateczną decyzją musi się jeszcze porozumieć z naczelnikami krajów związkowych. Z tego powodu odroczone wybory do wtorku, dn. 18 b. m.

KRWAWY EKSCESY W PARLAMEN CIE MEKSYKANSKIM.

LONDYN 13-11 (PAT) W czasie wczorajszych krwawych ekscesów, jakie miały miejsce na posiedzeniu parlamentu meksykańskiego, znany przywódca partji pracy Morales oraz kilku innych deputowanych odnieśli ciężkie obrażenia. Podczas ekscesów nie tylko strzelano z rewolwerów, ale walczoneo ponadto sztyletami.

UJECIE HERSZTA BANDYTÓW Z POD LEŚNEJ.

WARSZAWA 13-11 (PAT) W nocy z dnia 12 na 13 b. m. we wsi Czawłowska, obok Siniawki, w pow. nieświeskim, został ujęty herszt bandycki Dionizy Zdanko, który przyczynił się do zabicia policjanta oraz inne-

Na pytanie powyższe odpowiadał p. prezes Fichna w sposób tak metny i niejasny, że właściwie z wyjaśnienia nie można było nic nowego dowiedzieć. Po odczytaniu komunikatów przystąpiono do omawiania statutu Kasj Pożyczkowo-Emerytalnej pracowników gazowni. Nadspodziewanie sprawa powyższa zajęła b. wiele czasu, gdyż na długie wywody referentów (Pałkowskiego i Nowackiego) jeszcze dłużej odpowiadał wicepr. Wojewódzki.

Ostatecznie statut przyjęto w brzmieniu komisji, odrzucając wniosek Koła Narodowego o przesłanie do Komisji.

Przyjęto także wniosek Komisji w przedmiocie wprowadzenia zmian do uchwałonych przez Radę statutów podatkowych, a więc: podatek od kin niżono do 40 proc., od zabaw nocnych, kabaretów, maskarad do 75 pr. i t. d.

Dalej przyjęto wniosek o poborze na rzecz miasta podatku od plakatów, wniosek o otwarciu w dniu 1-go listopada szkoły specjalnej z internatem dla dziewcząt. Szkoła na 50 dziewcząt mieścić się będzie przy ul. Przedzalnianej, a koszty jej uruchomienia wyniosą 2.700 zł.

Wniosek o zatwierdzenie czynszu komornego za lokale, zajmowane przez biura i instytucje miejskie nie został przyjęty, gdyż stwierdzono brak quorum i wobec powyższego posiedzenie zamknięto o godz. 11 min. 10 po wyczerpaniu zaledwie połowy porządku dziennego. (G)

go jeszcze mordu w czasie napadu na pociąg pod Leśną. Zarządzona niezwłocznie przez prowadzącego dochodzenie delegata ministra sterstwa spraw wewnętrznych nadinspektora Snarskiego obława, przeprowadzona na podstawie zeznań herszta przy pomocy policji i wojska, doprowadziła do ujęcia dalszych bandytów z bronią w reku w okolicy Siniawki się ukrywających. Wszyscy oni przyznali się do napadu na pociąg i zostaną oddani pod sąd doraźny. Znaczna liczba ujętych bandytów pochodzi z zakordonu.

DECYZJE WYSOKIEGO KOMISARZA.

GDANSK 13 11 (AW) Wysoki komisarz Ligi Narodów wydał decyzję w sprawie udziału Gdańska w kongresach międzynarodowych. Wysoki komisarz stwierdził raz na zawsze, że w każdym poszczególnym wypadku przedstawiciele Gdańska, tyczący się o bieżący udział w jakimś kongresie międzynarodowym, zwracać się winni do organizacji danego kongresu, lecz nie bezpośrednio, a przez delegata Polski.

Kronika telegraficzna.

(kt) Angielski kanclerz skarbu Churchill zamierza w najbliższym czasie udać się do Paryża, gdzie ma się odbyć zebranie aljanckich ministrów skarbu.

(kt) Wiedeńska „Neue Freie Presse” podaje, że liczba bezrobotnych wynosi w Austrii 90 tysięcy ludzi, lecz ilość ta wzrasta prawie z każdym dniem.

(kt) Donoszą z Angory, że w stanie zdrowia Ismeta paszy nastąpił zwrot niepokojący. Z Konstantynopola wezwano telegraficznie 2 lekarzy.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

HR. ZAMOYSKI PRZECIWIW NIESPRAW-
DZONYM ZARZUTOM.

k) Jak donoszą z Warszawy, prezes Zjednoczenia Stowarzyszeń polskich hr. Zamowski, wytoczył w sądzie okręgowym warszawskim sprawę karną o oszczerstwo redaktorowi „Gazety Warszawskiej”, p. Wasilewskiemu. Hr. Zamowski uczuł się dotknięty umieszczeniem w „Gaz. Warsz.” wzmianki że kilku arystokratów polskich, w tej liczbie i hr. Zamowski, ukradł w bankach zagranicznych kapitały, aby uniknąć opłaty podatku majątkowego.

KATOWICE SIÓDMYM MIASTEM
W RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

k) W odświeżonej udekorowanej sali zebrania Rady miejskiej odbyło się uroczyste wspólne posiedzenie magistratu i komisarycznej Rady miejskiej Wielkich Katowic, w obecności przedstawicieli władz. Prezes komisarycznej Rady miejskiej podkreślił historyczny fakt utworzenia Wielkich Katowic drogą połączenia szeregu wielkich gmin podmiejskich. Stolica Śląska — Katowice — zajęła obecnie siódme miejsce w rzedzie miast Rzeczypospolitej Polskiej. Wojewoda Błiski, zwracając się do prezidenta miasta Ora Górnik, ze stosownym przemówieniem odebrał od niego przysięgę i wprowadził go w urządowanie.

Rozłam w „Wyzwoleniu”.

Nie ulega wątpliwości, że klub sejmowy „Wyzwolenie”, to konglomerat najrozmaitszych typów (jeśli nie osobników) nie mogących się zmieścić, czyż nie chcących się przystosować do ram innych ugrupowań.

To też rozpadnięcie się tego zlepku jest zawsze możliwe, a z drugiej strony, powiedzmy, wyczekiwane aby raz wreszcie oddzielić tam ziarno od plew i przyłączyć jednostki duchowo zdrowe, a tylko zaślepione do ugrupowań szersze narodowych.

Obecnie rozłam ten zdaje się dochodzić do skutku. Zapytywany w tej mierze pos. Witos dał trafną a dowcipną odpowiedź:

— Co pan prezes sądzi — o rozłamie w „Wyzwoleniu”?

P. Witos lekceważąco machnął ręką.

— Pragnęlibyśmy jednak usłyszeć pańskie zdanie w tej sprawie.

— Widzi pan — odparł po chwili p. Witos — do „Wyzwolenia” należy p. Dąbski. Był on generalnym referentem ustawy o reformie rolnej w Sejmie Ustawodawczym. I z tej przyczyny miał dużo do czynienia z parcelacją... w czym dochodził teraz do mistrzostwa... Gdziekolwiek się zjawia — parceluje... parceluje...

Obyz jak najprędzej rozparcelował ostatecznie całe Wyzwolenie”.

Laureaci Nobla.

Sędziowie, powołani do corocznego przyznawania nagrody Nobla w dziedzinie literatury zabrali się już do pracy i w niedalekiej przyszłości już zapadnie wyrok. Wobec tego interesującym staje się przypomnienie nazwisk dotychczasowych laureatów. Nagrodę Nobla w dziedzinie literatury otrzymali dotąd następujący pisarze:

- 1901 Sully Prudhomme.
- 1902 Teodor Mommsen.
- 1903 Björnsterne Björnson.
- 1904 Fr. Mistral i J. Echegaray.
- 1905 HENRYK SIENKIEWICZ.
- 1906 Giosue Carducci.
- 1907 Rudyard Kipling.
- 1908 Rud. Eucken.
- 1909 Selma Lagerlöf.
- 1910 Paul Heise.
- 1911 Maurice Maeterlinck.
- 1912 Gerhard Hauptmann.
- 1913 Rabindranath Tagora.
- 1914 nie przyznano.
- 1915 Romain Rolland.
- 1916 Werner Heidenstam.
- 1917 K. Gjellerup i H. Pontoppidan.
- 1918 nie przyznano.
- 1919 Carl Spitteler.
- 1920 Knut Hamsun.
- 1921 Anatole France.
- 1922 Jacinto Bonavente.
- 1923 William Butler Yeats.
- 1924 WŁADYSŁAW REYMONT.

Fałszywy ksiądz.

OSZUST CZY SZPIEG W SUTANNIE.

Policja częstochowska ujęła niezwykle go oszusta, który przybrany w sutanne księżowska grasował od tygodnia w Częstochowie. Ze względu na toczące się śledztwo nie mogliśmy podać szczegółów tej sensacyjnej historii dopiero gdy stwierdzono niezłomie, że ma się do czynienia z oszustem, zamieszczamy osobliwe dzieje „księdza”.

Policja i służba na dworcu kolejowym zwróciła uwagę na młodego, wysokiego bruneta, przybranego w sutanne, który od kilku dni stale kreślił się po stacji i kilkakrotnie usiłował dostać się bez biletu do pocia-gów. Wreszcie w ub. czwartek policja zdecydowała się zatrzymać — „księdza”. Na scene inwigilacji trafił właśnie powracający z Kielc komendant J. Kuczyński, który zainteresował się bliżej osobą duchownego.

Badany oświadczył z całym spokojem, iż jest klerykiem z Seminarium warszawskiego, lecz nie posiadał żadnej legitymacji, stwierdzającej prawdziwość jego słów. Okazał natomiast liczne fotografie księży z dykacjami: „Diakonowi Janowi Dabrowskiemu”, przyczem powoływał się na J. E. ks. Arcybiskupa Rompa i ks. prałata Kaczyńskiego w Warszawie. Istotnie trudno było dowieść podejrzanemu osobnikowi jakiś czyn, niezgodny z kodeksem karnym, zwracając jednak uwagę fakt, że jak na kleryka z Seminarium warszawskiego, Dabrowski zbyt kłopsko mówi po polsku, zatracając akcentem rosyjskim. Podjęto tedy dalsze badania i wreszcie z trudnem zdołano wydobyc od podejrzanego... paszport litewski na imię Janasa Dambrauskasa, alumna kowieńskiego seminarium, upoważniający okaziciela do przekroczenia granicy lotewskiej. Ponadto Dabrowski posiadał przy sobie przerzutkę z Łotwy do Polski, ważną do dn. 24 ub. m. i wreszcie spis adresów całego szeregu osób w Częstochowie.

Sprawa zaczęła się więc poważnie komplikować. U kilkunastu osób wymienionych

w znalezionym spisie adresowym stwierdzono, że gościł u nich młody ksiądz, nocował zwyczajnie bezpłatnie i często otrzymywał spore sumki, które, jak twierdził, zbierał na cele religijne. W pewnym domu nawet, napotkawszy sierotę-dziewczynkę, wyraził chęć zabrania jej do Warszawy, gdzie miał się zaopiekować losem dziewczęcia. Szczerłem, jakby pod wpływem przecucia, nie zgodzono się w ostatniej chwili na propozycję „księdza”.

Policja, wnioskując z ujawnionych poszlak, że Dabrowski musiał grasować i w Warszawie, nadała do policji stołecznej telefonogram, zawiadamiający o ujęciu oszusta.

Istotnie poszukiwano go tam bezskutecznie, zaś w niedzielnej prasie warszawskiej pojawiło się następujące ostrzeżenie, zatytułowane „Oszust w sutannie”. „Ks. prałat Kaczyński, zamieszkały w starym kościele na Pradze zawiadomił policję, że od dwóch tygodni jakiś oszust przebrany za księdza, podający się za Jana Dabrowskiego, grasuje na Pradze i zbiera składki na cele religijne, przyczem kradnie, co mu wpadnie pod reke. Rysopis oszusta, lat około 24, wysoki, brunet”.

Policja warszawska zażądała dostawienia sobie Dabrowskiego. Nie chcąc wieść pod eskortą „księdza”, nakazano oszustowi zdjąć sutanne i przywdziać pozyczone ubranie, okazało się to jednak zbyt ciężkie, bowiem Dabrowski pod sutanną miał na sobie porządny garnitur cywilny.

Oszusta, który wyludził od ludzi pieniądze i ponadto nie miał prawa pobytu w Polsce, odtransportowano do Warszawy i oddano w ręce policji kryminalnej.

Nasunąć się musi uzasadnione pytanie czy Dabrowski bawił w Polsce jedynie dla uprawiania szantażu, a pobyt jego nie miał na widoku jakichś ukrytych celów natury politycznej?

O „uspoko onie” Kresów Wschodnich.

W Warszawie bawiła onegdaj delegacja Zjazdu polskiego Tow. Obrony Kresów w Kowlu, oraz organizacji polskich na Wołyniu, w osobach ks. szambelana Baranowskiego i prezesa Związku osadników rotmistrza Szychalskiego. Delegaci wraz z posłem Zw. Lud. Nar. p. Berezowskim byli przyjęci przez premiera Grabskiego i przedstawili mu rozpaczliwą sytuację na kresach, składając nacisk na konieczność wprowadzenia stanu wyjątkowego i posłania znacznej ilości wojska.

Premier oświadczył że rząd upoważnił wojewodów do daleko idących zarządzeń w sprawach cywilnych i wojskowych składając osobista odpowiedzialność na czynniki administracyjne za wyniki działalności na zasadzie nowych instrukcji, wyraził w końcu zapamiętanie, że trzeba będzie wprowadzić stan wyjątkowy w zagrożonych powiatach.

Mieliśmy sposobność rozmawiać z delegatami, którzy byli również w Sejmie i wręczyli posłom memoriały z dokładnym przedstawieniem sytuacji na Kresach. Z tego co nam delegaci opowiadali wynika, że do prasy dochodzi zaledwie drobna część wiadomości o strasznym położeniu ludności kresowej. Napady bandyckie dokonywane są nie tylko na wsi, ale na miasteczka i dworce kolejowe. Herszt jednej z band Domański do takiego stopnia się rozzuchwał, że ściga z chłopów podatki, obiecując im że zastrzeli każdego, kto zechce brać od nich podatek dla skarbu polskiego. Bandyci

rabują i palą nie tylko własność Polaków, ale i Rusinów sprzyjających Polsce. Administracja daje dowody zupełnego marazmu i bezsilności. Policja i wojsko spełniają wprost bohaterstwo swą powinność, ale jest ich za mało, przyczem zaś krepowane są w swej działalności niezliczonymi przepisami. Dość powiedzieć, że policjantowi nie wolno strzelać, póki nie otrzyma odpowiedzi kogoś przed sobą. Rezultat taki, że w przeciągu krótkiego czasu dwudziestokilku policjantów poległo od kul bandyckich. Często się zdarza że jedne oddziały zostają z nad granicy wycofane zanim inne nadejdą i całe przestrzenie są bez żadnej ochrony dając możliwość przejścia nie tylko bandzie ale całej dwójki.

Bolszewicy obawiając się prawdopodobnie, aby z naszej strony nie potworzono oddziałów odwetowych, zebrali podobno na granicy liczne oddziały wojska i wydali nowe przepisy, moca których każdy który przedzie granicę oddany będzie pod sąd. Jeżeli mu dowioda zamiar dywersyjny będzie rozstrzelany, za samo zaś przejście skazany na karę więzienia do półtora roku.

Osadnicy wojskowi wręcz oświadczała, że jeżeli rząd nie poczyni natychmiast energicznych zarządzeń, wyszła rodzina w głąb kraju, sami zaś chwycą za broń. Skutki takiego kroku mogą być oczywiście bardzo ciężkie, trudno jednak dziwić się ludziom, którzy miesiąc całe żyją pod grozą utraty życia i zwiędli, iż broniąc siebie i swych rodzin chcą chwycić się środków tak rozpaczyliwych.

Humor.

CO WAŻNIEJSZE ?

Było to na letnisku. Syn pewnego wieśniaka za prosił profesora szkoły Handlowej, Wielowiejskiego, na przyjacielską lekcję. Chłopiec był doskonałym w swoim rzem, a profesor nawet się wzięć do tego nie umiał. Nie tracąc jednak na fantazji, zapytał młodego wieśniaka:

— A uczyłeś ty się kiedy łaciny?

Naturalnie nie, chłopiec odpowiedział przecząco.

— No to jedna trzecia twego życia stracona!

zakonkludował profesor.

W chwilę później profesor zapytał chłopca, czy studiował „tedy geometrię”.

— Nie — odrzekł chłopiec.

— Więc znowu jedna trzecia twego życia przepada.

W tej prawie chwili tódż zaczęła przeciekać i wkrótce miała już kilka cali wody.

— Czy pan kiedy uczył się pływać? — zapytał to raz młody wieśniak profesora.

Czcigodny profesor odpowiedział, że nigdy.

— No, to całe pańskie życie przepada! — odpowiedział wieśniak, kierując śmiechule do brzozy.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

Przyszłość kuli ziemskiej.

ZANIK CIEPŁA I WODY.

W tych dniach profesor wyższej szkoły wiedzy ślonej Dr. A. Till wygłosił w lokalu Cranji w Wiedniu odczyt poruszający bardzo aktualny temat jakim jest problem przyszłości ziemi.

Na podstawie badań geologicznych z przeszłości kuli ziemskiej można sądzić o jej przyszłości. Każde ciało niebieskie ma swoją młodość i starość — narodzenie i śmierć.

Na początku ziemia była w stanie gazowym, następnie oziębiała zamieniając się w ciało stałe. Siły wulkaniczne drżące wewnątrz ziemi uformowały na powierzchni ziemi wyniosłości i góry, jednakże proces ten jest jeszcze nieukończony i powierzchnia ziemi ulega częstym zmianom.

Zachodzi pytanie jakim będzie koniec tego procesu? Nadejdzie czas, że skorupa ziemska znacznie zgrubieje oraz wulkany przestaną być czynne. Objętość wnętrza ziemi, która jest obecnie w stanie płynnym znacznie się przy ostygnięciu zmniejszy, wobec czego skorupa ziemska ulegnie znacznemu popękaniu przyczem woda zupełnie zniknie z powierzchni ziemi, wsiąknąwszy w twardą powierzchnię, łącząc się z nią w chemiczny sposób.

Możemy sobie zadać pytanie dlaczego woda dotychczas jeszcze istnieje, choć upłynęły miliony lat istnienia ziemi? Na to pytanie można znaleźć bardzo łatwo odpowiedź. Wszelkie wybuchy wulkaniczne powodowały wydzielanie na zewnątrz olbrzymiej ilości pary wodnej, która następnie w postaci deszczów i śniegów opadała na ziemię, zasilając tym sposobem wszelkie ziemskie zbiorniki wody. Wybuchy wulkaniczne w dawnych czasach (co stwierdziła nauka) by-

ły bardzo częste, teraz zaś są coraz to rzadsze i nadejdzie czas, jak już wspomnieliśmy wyżej, gdy wulkany zostaną zupełnie nieczynne.

Wówczas kiedy to nadejdzie, oceany i morza niezasilane w wodę stopniowo przynajmniej wysychają, nadejdzie chwila kiedy zamienia się w błyszczące na słońcu stony pustynie, na których żadne życie roślinne nie będzie możliwe, gdyż trzeba będzie pod uwagę zupełnie brak deszczów. Na tych olbrzymich przestrzeniach pokrytych grubą warstwą gorzkiej soli jedynie wicher będzie królował.

W tymże czasie, cała ziemia zamieni się w jedną ogromną pustynię. Zamiast plusku ożywczycich strumieni i rzek, słychać będzie jeno szum wiatru, niesącego tumany piasku. Będzie to taka pustynia, jaka obecnie na księżycu istnieje.

Największą zmianę na ziemi wywoła zanik ciepła. Słońce posiada obecnie temperaturę 5000 stopni C., powierzchnia ziemi jedną pięćdziesiątą stopnia C.

Oprócz ciepła jak o otrzymujemy od słońca, ciepło również je ziemia z swojego wnętrza. Jednakże skorupa ziemska robi się coraz grubsza, nadejdzie czas, że ciepło wewnętrzne na powierzchnię nie dojdzie, również i słońce ostygnie i zaprzestanie świecić i grzać, wówczas droga ziemi, dookoła słońca, która obecnie stanowi elipsę zamieni się w spirale i ziemia połączy się ze słońcem. Nie sądzimy jednak, że nastąpi jakaś nagła katastrofa, nastąpi to zupełnie powoli, słońce wchłonie w siebie ziemię.

Miejmy jednak nadzieję że to nie prędko nastąpi i że jeszcze wiele tysięcy lat życia posiada przed sobą ludzkość. (jk)

Z życia Anatola France'a.

JAK ZNAKOMITY POWIEŚCIOPISARZ ZŁOŻYŁ EGZAMIN Z GEOGRAFII.

Największy z francuskich literatów Anatol France, zaliczany był do najuczciwszych ludzi swego czasu, jednakże nie przeszkadzało to by ten potentat na polu literackim „obciął się” na egzaminie.

O tym egzaminie opowiadał Anatol France następującą anegdotkę:

Egzaminował mnie „ojciec” Hase. Ten dziwny Niemiec był znakomitym humanistą i został za cesarstwa powołany na stanowisko profesora w „College de France”.

Zdarzyło się pewnego razu, że przypadł mu w udziale ten „przyjemny” obowiązek, „E, mnie przeegzaminować z geografji.

— Mój drogi przyjacielu — powiedział on z niemieckim akcentem zadam ci kilka lekkich pytań. Prawda, że Sekwana wpada do kanału La Menche? —

— Tak jest, panie profesorze — odpowiedziałem z przyjacielskim uśmiechem.

— Dobrze, bardzo dobrze... A Loara wpada do

oceanu Atlantyckiego? —

— Naturalnie panie profesorze — brzmiała moja odpowiedź.

— Znakomicie! Garrona wpada również do oceanu Atlantyckiego?

— Tak jest panie profesorze — odpowiedziałem, dziwiąc się coraz więcej nad niekomplikowanymi pytaniami staruszka.

— Świetnie pan odpowiada... Rodan wpada do jeziora Mischigan?

Z zupełnym zaufaniem, gdyż nie zoczyło mi się nigdy nic podobnego slysząc odpowiadać mi z lekkim uśmiechem.

— Tak jest panie profesorze. —

— Jesteś pan skończony osioł — zawołał rozgniewany Niemiec. — Pan niema najmniejszego pojęcia o geografji i nie pan nie wie.

W rezultacie otrzymałem zły stopień i egzaminu nie zdałem. (jk)

Jeszcze tego nie było.

§) Kobiety czeskie zdobyły się na korporację, jakiej gdzieindziej niema do tej pory. Jest nią organizacja pod urzędową nazwą „Unja rozwódka”. Celem stowarzyszenia jest udzielanie porad prawnych w sprawach rozwodowych, piętnowanie mężów tyranów, pomoc pieniężna i moralna kobietom starającym się o rozwód lub już rozwiedzionym, pośrednictwo w pozyskaniu pracy itp. Rozwódki czeskie, nie dowierzając prasie, prowadzonej przez mężczyzn, założyły własny organ pt. „Rozvedena žena”. Centrala stowarzyszenia, założonego dopiero przed dwoma miesiącami posiada filje w miastach prowincjonalnych i podobno pomyslnie się rozwija.

Nie rozkładający się trup.

§) W kołach lekarskich w Florencji wzbudził wielkie zainteresowanie fakt następujący: Znana rodzina Moggi, wzbudowawszy nowa kaplicę na tamtejszym cmentarzu, chciała przenieść do niej trumny wszystkich zmarłych członków rodziny, pochowanych w różnych grobach.

Gdy między innymi otwarto trumnę prof. Carla Moggi, zmarłego 52 lata temu w Liworno, obecnym przedstawiał się niebywały widok. Ciało chociaż nie balsamowane, było doskonale zakonserwowane. Na twar-

zy niezmięzionej, lekko tylko zeschniętej pozostały nienaruszone rzesy, brwi i włosy. Ubranie i bielizna nieknięte, tylko włosy, które zmarły miał czarne, zmieniły się na kolor rudny. Fakt ten jest żywo komentowany w całym mieście.

Ucieczka z czerwonego rajy

§) Urzędowy organ bolszewicki „Prawda”, podaje ciekawe dane statystyczne o samobójstwach, popełnianych w Petersburgu. Jak się z nich okazuje, w pierwszej połowie bieżącego 1924 r. liczba samobójstw w Petersburgu wynosiła mniej jak 33,2 na 100.000 mieszkańców.

Najczęstszymi zaś powodami samobójstw są: pijactwo, choroby nieuleczalne choroby umysłowe, nędza i brak pracy — w rajy proletariackim!

RZĄD TURECKI ZEZWOLI NA BADA- NIE TURECKICH REKOPISÓW.

§) Według wiadomości pism angielskich, rząd turecki ma zamiar zezwolić na dopuszczenie uczonych wszystkich krajów do badania zbiorów rękopisów tureckich, mieszczących się w bibliotekach Stambułu. Bogate te i prawie zupełnie nieznane zbiory były dotychczas zamknięte dla badaczy cudzoziemców. Możliwe, że teraz znajdują się także kompletne księgi Liwjusza.

Nowości wydawnicze księgarni M. Arcta.

Radliński Tadeusz. Geografja dla szkół powszechnych. Kurs oddz. piątego. Z 63 rys i mapkami. Str. 92. Cena zł. 1.40.

Nowy podręcznik geograficzny T. Radlińskiego, przeznaczony dla oddziału V szkoły powszechnej, opracowany jest ściśle podług programu Min. Ośw. Celem nauki geografji w tym oddziale jest zaznajomienie dzieci z ziemią, jako całością i jej stanowiskiem we wszechświecie i ze zjawiskami. Celowi temu odpowiada najzupełniej książka T. Radlińskiego, ponieważ 16 lekcji, z których składa się treść tej książki, zawierają: Oznaczenie kierunku, stron świata i odległość — Oznaczenie położenia geograficznego na globusie. — Siatka geograficzna — Ruchy kuli ziemskiej Dzień i noc — Co nam powiedział Mikołaj Kopernik i co teraz wiemy o naszym systemie słonecznym. — Wnętrze ziemi. — Powietrze. — Skroplona para wodna: deszcz, śnieg, grad, rosa, szron. — Wiatr. — Pogoda i klimat. — Wieczne śniegi. Lawiny. Lodowce. Ich praca. — Straty klimatyczne. — Podróż po globusie w kierunku południowym. — Ludność kuli ziemskiej, jej rozwój i praca.

Treść dopełniają 63 rys i mapki oraz 2 tabelki: obserwacji pogody i wykres średnich temperatur. Łatwy i żywy styl autora interesujący wykład i doskonale dobrane ilustracje czynią z tego podręcznika jedną z najlepszych książek do nauki geografji. Jak się dowiadujemy, książka ta była złożona w rękopisie Komisji Książek i Pom. Szkół. Ministr. W. R. i O.P. i użyta aprobatą.

Witkowska H. i Sawicki L. Nauka o Polsce współczesnej. Wyd. 2-gie, poprawione. Str. 160—200. Cena zł. 5,70.

Pierwszym podręcznikiem Nauki o Polsce dla szkół średnich i książką dla ogółu obywateli była praca Heleny Witkowskiej, i Ludomira Sawickiego p. t. „Nauka o Polsce współczesnej”, od razu polecana przez Min. Wyz. Rel. i Ośw. Publ. do użytku szkolnego. Obecnie wyszło wydanie drugie tej pożytecznej książki, gruntownie przerobione i dopełnione wiadomościami najnowszej, przyczem Cz. I, zawierającą: Ziemię, ludność i życie gospodarcze gospodarze, opracował profesor Uniw. Jag. L. Sawicki, a Cz. II — Państwo i kulturę duchową — Helena Witkowska.

Zalety naukowe i dydaktyczne tej książki, podnoszone przez wszystkich krytyków wydania pierwszego, zyskały jeszcze skutkiem dodania niektórych działów, jak: Osadnictwo w Polsce, Konstytucja, Praca i opieka społeczna, czem, zwłaszcza szczegółowem objaśnieniem zasad konstytucji 17 marca, pogłębił się znacznie obraz całości kształtu wiedzy o Polsce współczesnej, niezbędnej do godnego podjęcia zadań, jakie na pokolenie dzisiejsze nakłada ta „osobliwa” chwila dziejowa.

Chęć poznania Polski współczesnej wprowadza nas w wir zagadnień bieżącego życia, o który i stanowić mamy sami, jako wolni i pełni praw obywateli a nauka ta zaznajamia nas z obszarem i właściwościami naszej ziemi, z liczbą i podziałem ludności wedle zajęć, wyznań i języków, ze stosunkami gospodarczo — społecznymi, z ustrojem naszego państwa, ze stanem oświaty, kultury umysłowej i artystycznej.

Dając pełny obraz życia współczesnego społeczeństwa, jego stron dodatnich i ujemnych, zasobów i braków, światła i ciemności, nauka o Polsce wskazuje drogi, któremi iść nam wyradnie w najbliższej przyszłości, wskazuje, co i jak robić należy, by oświetlić wiekowe zaniedbania, wydożyć i użytkować dla dobra ogółu owe nieprzebrane skarby, jakie ukrywają się w tonie ziemi polskiej, jako też we właściwościach umysłu i charakteru polskiego.

Niechaj więc ogół obywateli poznaże to wszystko, co „aje nauk” o Polsce, gdyż bez tego nie może być mowy o gospodarzeniu własnym zagonem, własnym krajem, niechaj szkoły kształcą tą nauką młodzież naszą, przyszłych obywateli i gospodarzy odrodzonej i potężnej Ojczyzny.

Zajmujące czytanki Nr. Marja Juszk ewiczowa Bajki japońskie. Str. 82, 8 rycinami. Cena 60 gr.

Bajki egzotyczne, tak odmienne od bajek naszych, opowiada dzieciom naszym autorka, która wychowała się w państwie W' chodzącego Słońca. Dziwny urok mają te opowiadania. O czarodziej-skim imbryku, O kar. kach i zazdrośnym sąsiedzie, Słońce czy sznur, O odważnym zajączku, O chłopcu z Urasima lub bajka O meduzie żyjącej w Wielkim oceanie. Czytając te bajeczki, odnosi się wrażenie, że pisane były przez Japonkę, tak bardzo autorka potrafiła wczuć się w wierzenia i dusze japońskiego ludu.

PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

Jarmark nasienny w Warszawie.

(—) Dzięki stabilizacji waluty okazało się możliwe urządzenie po raz pierwszy do rocznego jarmarku nasiennego w Warszawie, w okresie najbardziej odpowiednim dla realizacji zbiorów nasion, tj. przed Nowym Rokiem, w terminie 16. 17 i 18 grudnia rb.

Jarmark obejmuje wszystkie działy produkcji nasiennej a mianowicie: nasiona rolne pastewne, okopowe, warzywne i kwiatowe, lesne oraz nasiona, mające zastosowanie w przemyśle. Łącznie z działem handlowym ma miejsce wystawa próbek okazów, tablic hodowlanych itp. eksponatów, ilustrujących pracę gospodarstw hodowlanych i firm nasiennych, oraz pozwalających na zorientowanie się w stanie nasiennictwa krajowego i wświetlających konjunktury rynku nasiennego.

Notowania jarmarku będą miały decydujące znaczenie na kształtowanie się cen wielu gatunków nasion, w ciągu całego sezonu nasiennego.

Prospektów jarmarku oraz blankietów deklaracji wysyła na żądanie: Sekcja Nasion na Centr. Tow. Roln. ul. Kopernika 30 i Związek Wytwońców Nasion Ogrodowych, ul. Bagatela 3 w Warszawie.

CENA EMISYJNA POŻYCZKI DOLAROWEJ.

(—) Minister skarbu ustalił cenę emisyjną 5 proc. premijowej pożyczki dolarowej na 95 proc. ceny nominalnej czyli na 4 dol. 75 cen. (lub równowartość tej kwoty w walutach obcych).

Nowa cena obowiązuje od dn. 2 października rb. od tej daty sprzedawane są po powyższej cenie i wykupywane obligacje pożyczki dolarowej.

NASZ WYWÓZ DO EGIPTU.

(—) W Egipcie istnieje znaczny popyt na drzewo, a mianowicie drzewo białe, miękkie niższego gatunku — szczególnie sosnowe. Cena przeciętna za deskę o dł. 4 m., szer. 12 cali, gr. 1 cala wynosi w handlu detalicznym około 8 piastrow (t. j. około 2,30 gr.) Znaczny jest również popyt na prógi kolejowe. Cena za zwykły próg długości 260 m. 25 x 15 cm. wynosi około 40 piastrow (około 13 zł.) Tendencja cen jest raczej słaba; wogóle rynek jest bardzo niestabilny z powodu niepewności politycznej. Na rynku egipskim ukazały się już kilkakrotnie polskie towary koszykowe i, według oświadczeń kupców tamtejszych, mogłyby, ze względu na wysoką jakość, zdobyć sobie nietrudno rynek tamtejszy.

PRZYGOTOWANIA DO HANDLU POLSKI Z UKRAINA.

(—) Ministerstwo Przemysłu i Handlu rozesłało do wszystkich izb przemysłowo-handlowych listę towarów, poszukiwanych na rynku ukraińskim. Zainteresowane sfery kupieckie winny spisy te przejrzeć w właściwych Izbach. W razie przystąpienia do transakcji, pożądane są cenniki towarowe dla Ukrainy, pisane w rosyjskim języku lub ukraińskim, z podaniem warunków sprzedaży franco w gón Zdobunów. W powyższej sprawie polski konsul w Charkowie podjąłby się przeprowadzić ułatwienia oraz porozumieć się z Wnieaszorgiem. Po nawiazaniu w ten sposób pierwszych stosunków, zdaniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu, dalsze transakcje z Ukrainą winny być powierzone zastępcom handlowym, odpowiednio upoważnionym. Należy zaznaczyć, że kupecy pertraktować mogą z Wnieaszorgiem lub syndykata mi, upoważnionymi przez organy rządowe. Dzwolone jest również pertraktowanie wprost przedstawicielstwem Sowietów.

ŁÓDŹ — ROKICINY — TOMASZÓW.

(—) W dniu 15 października rb. Rada Ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie udzielenia miastu koncesji na budowę i eksploatację kolei elektrycznej Łódź — Rokiciny — Tomaszów.

W myśl art. 24 zasadniczych warunków koncesji, miasto winno zorganizować spółkę akcyjną dla budowy i eksploatacji powyższej kolei.

W tym celu Komitet Organizacyjny, powołany dla utworzenia spółki, wyznaczył komisję fachową, złożoną: z przedstawicieli Rady Miejskiej, Magistratu, finansów, przemysłu i obywateli, która ma za zadanie realizację projektu.

Komisja ta na posiedzeniu swoim w dn. 5 bm., po gruntownym zbadaniu możliwości finansowania oraz warunków budowy powyższej kolei, doszła do następujących wniosków: 1) należy utworzyć spółkę akcyjną z kapitałem zakładowym 1.000.000

złotych; 2) po utworzeniu grupy finansowej, która przejęła gwarancje, ogłosić subskrypcję, 3) grupę gwarantującą, stanowić będą: miasto i instytucje finansowe, przy czym miasto przejmie gwarancje w wysokości 20 proc. instytucje finansowe w wysokości 80 proc.

W związku z powyższym, Magistrat, w myśl wniosku Oddziału Budowy Tramwajów Podmiejskich postanowił na posiedzeniu w dn. 11 bm.:

a) utworzyć spółkę akcyjną dla budowy i eksploatacji kolei elektrycznej Łódź — Rokiciny — Tomaszów z kapitałem akcyjnym 1.000.000 zł;

b) przejąć gwarancję subskrypcji na kapitał akcyjny tej spółki w wysokości 200.000 zł.

Uchwały powyższe podlegają zatwierdzeniu Rady Miejskiej.

JAK ODCZULISMY STRAJK KOLEI AUSTRIJ.

(—) Strajk kolejowy, który objął Austrię, odbił się w pewnym stopniu i na naszym ruchu kolejowym, szczególnie towarowym. Wskutek bowiem zastoju na liniach austriackich — uległo wstrzymaniu wysyłanie tam przez nas węgla, który szedł do Austrii, oraz tranzytów przez nią w ilościach bardzo znacznych — 700 — 800 wagonów dziennie. Poważnie dotyczy to węgla z G. Śląska, choć i inne zagłębia odczuły skutki strajku.

Również i puste wagony będące w Austrii, a podlegające zwrotowi PKP. nie mogą być odsyłane, co wpłynęłoby na zmniejszenie się rozporządzalnego taboru kolejowego, gdyby strajk trwał dłużej.

Natomiast na ruch pociągów osobowych na naszych liniach strajk nie wpłynął — i wszystkie nasze pociągi osobowe dochodzą normalnie do granicy, jak również stamtąd przybywają, dzięki temu, iż z Austrią miały łączność jedynie pośrednią przez Czechosłowację. Ruch pasażerski uległ stosunkowo niewielkim wahaniom wskutek strajku.

BILANS HANDLOWY POLSKI BYŁ BIERNY W MIESIACU CZERWCU I LIPCU.

(—) „Wiadomości Statystyczne“ z 3 listopada br. podają nareszcie liczby wywozu i przywozu za drugi kwartał br. Bilans handlowy wyniósł:

	Przywóz	Wywóz	Różnica
	Ceny w tys. złotych		
maj	148,110	124,779	23,131
czerwiec	112,136	89,535	22,601
lipiec	96,697	80,429	16,268
raz m	356,943	294,743	62,000

Przywóz przewyższał zatem wywóz o 62 miliony złotych. Jak z tego wynika, polski bilans handlowy jest wybitnie bierny, a troska o jego naprawienie staje się naczelnym zagadnieniem naszej polityki gospodarczej.

CŁOS NIEMIECKI O TRAKTACIE HANDLOWYM Z POLSKA.

(—) Olsztynska „Allensteiner Ztg.“ pisząc o znaczeniu układu handlowego polsko-niemieckiego zaznacza, że podstawą jego jest wzajemne uzupełnienie się na polu gospodarczym obu państw. Polska jest typowym krajem rolnictwem, podczas gdy Niemcy posiadają silnie rozwinięty przemysł. Polska eksportuje do Niemiec w pierwszej linii surowce, produkty rolnicze i półfabrykaty, podczas gdy Niemcy wywożą do Polski wyroby przemysłowe, niektóre półfabrykaty i surowce zagraniczne. Polska ciałnie z obecnych nieregulowanych stosunków jednostronne korzyści, wynikające z Traktatu Wersalskiego. Ten stan wyraża się również w sferach handlu polsko-niemieckiego.

W r. 1923 wynosił eksport z Polski do Niemiec 603 milj. zł., podczas gdy wywóz z Niemiec do Polski 485 milj. przy czym znaczna część tej sumy wypada na ruch tranzytowy. Na podstawie tych cyfr można by — zdaniem dziennika, wnioskować, że Niemcy znajdują się w przededniu zawarcia traktatu w niekorzystnym położeniu wobec Polski. Tak jednak nie jest, gdyż układ handlowy przyniesie i Polsce znaczne korzyści. Polska nie posiada silnych przemysłów gospodarczych, zajmujących się handlem zagranicznym i zamorskim, jakie mają Niemcy, wskutek czego Polska musi się oprzeć w tym względzie o organizacje niemieckie. Polski przemysł obawia się, że wprowadzenie klauzuli dwuletniego urzwywilęjowania w układzie polsko-niemieckim odbije się na nim niekorzystnie, Niemcy miałyby wówczas

czas wyprzeć z rynku polskiego nie tylko towary austriackie, czeskie i francuskie, lecz również i wyroby przemysłowe polskie. Wejście produktów niemieckich na rynek polski postawić może polski przemysł początkowo rzeczywiście w trudnym położeniu, lecz konkurencja niemiecka przyczyni się do spadku cen, które przekroczyły obecnie normy światowe, oraz zmusi przemysł do przeprowadzenia reformy produkcji.

CENA CYGAR.

(—) Z powodu informacji niektórych pism, iż Polski Monopol Tytoniowy po objęciu fabryki cygar w Bvdgoszczy podwyższył ceny cygar o 100 proc. Dyrekcja Monopolu wyjaśnia, iż cennik detaliczny sprzedaży wyborów tytoniowych od dnia 10 września pozostał bez zmiany i jakichkolwiek bądź zwzwek cen poszczególnych gatunków nie wprowadza. W sprzedaży jedynie znalazły się nowe gatunki cygar, nie ustępujące jakością najlepszym fabrykatom zagranicznym, sprzedawanym dotychczas nielegalnie po cenach bardzo wygórowanych. Ustalone dla tych nowych gatunków ceny, zresztą w stosunku do cygar importowanych bardzo niskie, chronią palaczy cygar przed niesummiennym wyzyskiem nielegalnego handlu pokątnego.

NOWE BANKNOTY NIEMIECKIE.

(—) W najbliższych dniach wydane będą banknoty niemieckie, opiewające na 10, 20, 50, 100 i 1.000 marek. Ta nowa edycja i otwiera okres pieniądza, opartego na kredytach planu Dawesa. Nowy pieniądz zbliżony będzie wyglądem do dawnych marek niemieckich. W szczególności banknoty 1.000 marekowe będą wyglądały zupełnie podobnie do dawnych 1.000 marekówek.

SAMOWYSTARCZALNOŚĆ NASZYCH KOLEI.

(—) W dążeniu do samowystarczalności naszej kolei zdołano już tyle osiągnąć, według komunikatu rządowego, że od kwietnia pracuje się bez deficytu, a w bieżącym miesiącu nawet i wydatki inwestycyjne pokrywane są z dochodów bieżących. Niemniej przeto rząd nie może jakoś tak całkiem opuścić kolei, bo pożyczyl jej 40 milionów złotych na kapitał obrotowy, a na inwestycje 64.6 milj. zł., czyli 104.6 milj. zł. W praktyce więc samowystarczalność naszych kolei nie jest tak całkiem pewna, jak to szumnie się publikuje.

WARSZAŃSKA BIEGDA OFICJALNA

Z dnia 13 listopada 24 r.

GOTOWKA.

Dolary 5,165

DEWIZY.

Belgia 25,10

Holandja 207,75

Londyn 23,935—23,30

Nowy Jork 5,125

Paryż 27,45—27,225

Praga 15,515

Wiedeń 7,325

Włochy 22,65

Miljonówka 0,72—0,71

8 proc. Pożyczka 2,2—2,50

Bony Złote 0,95—0,93—0,95

Pożyczka Dolarowa 3,45—3,40

Pożyczka 8,40—8,70

Włochy i Holandia zwykowały.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 6,30—6,20 Bank Handlowy 6,10—6,15 Bank dla H. i P. 1,10 Bank Kredytowy 0,35 Bank Przem. W. 2,50 Bank Przem. Lwów 0,32—0,31 Bank Zachodni 1,80 Bank Zw. Spółek 0,75 Bank Zw. Ziemiań 0,20 Cerata 0,45 Pils 0,10 Silesia 0,46 Czersk 0,56 Częstocice 1,95—2,00 Gostawice 2,05—2,25 Cukier 3,70—3,50 Firlej 0,36—0,35 Wysoka 2,00 Węgiel 2,65—3,00—2,95 Nafta 0,50—0,57 Nobel 1,70—1,75 Cegielski 0,59 Lilpop 0,63—0,70—0,68 Modrzejów 4,50—4,75—4,70 Norblin 0,90—0,87 Ortwein 0,24 Ostrowiec 6,40—6,95—6,80 Parowozy 0,33—0,32—0,33 Pocisk 1,15 Rudzki 1,35 Siaradowice 2,12—2,21 Ursus 1,80 Zieleniewski 9,00 Zawiercie 2,00 Zyrardów 14,60 II—ga em. Borkowski 1,06 Cmielów 0,58 Haberbusch 0,70—1,60—6,65 Majowski 9,00 Spirytus 2,40.

Tendencja maćniejsza.

KRONIKA

Kalendarz:

Piątek dnia 14 XI Jukunda B. W.
Miejska Galeria Sztuki Park Sienkiewiczza
 Wystawa malarstwa rzeźby grafiki i zdobnictwa
 polskiego otwarta od 10-8 wieczorem
Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.
 Piotrkowska 193 (lewa str.) otwarta od 8-5 w
Łódź w karyce: turze Wystawa prac Tade-
 usza Kieczyńskiego Piotrkowska N. 107
 (kolejarnia)
 — Idowiska.
Teatr Miejski „Chimery”.
Teatr Popularny „Robert i Bertrand”
 „Luna” Napój zaponieniu”
 „Carino” „Królowa naxolników”
 „Cineon” „O czym się nie mówi.”
Grand-Kino „Księżniczka Olga”
Kino Spółdzielni: Prac. Państwowych:
 „Mężczyzna który zabił”
Kino „Resursa” „Wyspa bezimienna”
Miejski Kinematograf Oświatowy.
 „Pięcioro urwisów”
Cyrk Cinielli Program Nr. 4.
Biuro Twa „Rozwój” mieści się przy ul.
 Poleskiej nr. 4. Czynne od 9 rano do 8 wiecz

Wiadomości bieżące

— Ośl. sta.

Komisarz Rządu na m. Łódź, p. Stanisław Izycki, wyjechał na trzytygodniowy urlop zdrowotny. Podczas nieobecności p. Izyckiego zastępować go będzie zastępca Komisarza Rządu na m. Łódź, p. Kazimierz Janiszewski. (pap)

— Dar Narodowy dla p. Curie—Skłodowskiej.

Komitet Daru Narodowego na Marji Curie—Skłodowskiej zwrócił się do P. Prezydenta m. Łodzi, M. Cynarskiego, z prośbą o zapoczątkowanie akcji w naszym mieście przez powołanie do życia Komitetu lokalnego. Na dzień Daru Narodowego dla p. Curie—Skłodowskiej wybrana została niedziela, 14 grudnia. Dodać należy, że Prezesem Komitetu jest p. marszałek Senatu, Wojciech Trąpczyński, przewodniczącym Wydziału wykonawczego, b. premier, p. Antoni Ponikowski.

Jak się dowiadujemy, w Łodzi ukonstytuował się już komitet lokalny, który pod przewodnictwem p. Wojewody Garapicha odbył wczoraj pierwsze posiedzenie.

— Sprawa zaliczek dla pocztowców.

Sprawa przyznania pracownikom pocztowym zaliczek zwrotnych na zakupy zimowe w wysokości 25 proc. poborów miesięcznych nie została dotychczas rozstrzygnięta. Wejście ona dopiero w początku przyszłego tygodnia pod obrady rady ministrów.

— W sprawie podatków miejskich mieszkaniowego i tramwajowego.

Wydział Prasowy Magistratu m. Łodzi komunikuje, że wbrew ukazującym się w prasie miejscowej publikacjom, Magistrat m. Łodzi, uważając pobór podatku tramwajowego i mieszkaniowego za legalny, pobiera i pobierać będzie w dalszym ciągu wymienione podatki.

— Ceny węgla.

(wit.) Od 1 listopada br. węgiel podrożał przecie o 50 gr. na korcu. Jedynie w składnicy towarzystwa rzemieślniczego „Resursa” przy ul. Kolejnej 8 podniesiono ceny o tylko 10 groszy na 100 kg. Węgle składnicy pochodzą z najlepszych krajowych kopalń Renarda, Juliusza Kazimierza, i Saturn. Kosztka I kosztuje 4 zł, orzech 1-3.50; węgiel gruby, 3.90 zł. U innych handlarzy ceny są o 50-60 gr. wyższe, a przystem często waga jest nieuczciwa. Zdarzyło się, że na 10 centnarach metrycznych brak było 1 centnara. Ładne manko! Za dostawę do domu płaci się zależnie od odległości, 25—60 gr. od korca.

— Uruchomienie warsztatów samochodowych w fabryce Horaka.

W spalonej fabryce Horaka przy szosie Pablanickiej uruchomiły władze wojskowe własnymi siłami warsztaty renowacyjne. Do warsztatów tych przyjęto narazie około 50 robotników, zatrudnionych w 3 oddziałach. (pap)

— O ubezpieczenie robotników, pracujących do trzech dni w tygodniu.

Z Obwodowego Funduszu bezrobocia dowiadujemy się, iż na posiedzeniu Zarządu Głównego w Warszawie postanowiono przedłożyć Ministerstwu Pracy i Opieki

Sprawy robotnicze

Dzisiejsza wypłata zasiłków.

Magistrat m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że

w piątek, dn. 14 b.m.,

będzie uskuteczniła wypłatę 4 i 5 rat normalnego zasiłku za czas od 27.X do 9.XI r.b.

W myśl art. 13 Ustawy z dn. 18 lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia (Dz. Ust. 67 poz. 650) — prawo do pobierania zasiłku zaczyna się po 10 dniach, licząc od dnia zarejestrowania się bezrobotnego w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy.

Wypłaty odbywać się będą w godzinach od 9 i pół rano do 4 po południu w następujących biurach:

I Biuro Wypłat — ul. Ogrodowa 23, nowowib. szk. T. A. I. K. Poznański — od nr 5251 do końca,

III Biuro Wypłat — Helenów — od nr 4501 do końca,

IV Biuro Wypłat — Rokicińska, park „Źródli-ska” — od nr 6750 do 7500,

IV A Biuro Wypłat — od nr 7501 do końca,

IX Biuro Wypłat — Łódzka 253, parier — od nr 6001 do końca.

W celu umożliwienia Magistratowi sprawnej

Strajk w fabryce papieru Saengera.

W fabryce papieru Saengera w Pabjanicach przy ul. Piłsudskiego wybuchł strajk.

Robotnicy żądali 30 proc. podwyżki już przed dwoma tygodniami, dając termin odpowiedzi na dzień 10 b.m. Zarząd fabryki zwołał konferencję z delegatami robotniczymi, na której zaproponował podwyżkę 10 proc. robotnikom, którzy pracują na dniówkę, z pominięciem robotników akordowych. Delegaci zakomunikowali tę propozycję robotnikom, którzy nie zgodzili się na takie warunki i zastrajkowali.

Wówczas zarząd fabryki cofnął proponowaną podwyżkę i postanowił zamknąć fabrykę. Robotnikom zakomunikowano, że jeśli w dniu dzisiejszym

Nowa fala podwyżek.

Pracownicy stolarsev żądają 50 proc. podwyżki.

W dniu wczorajszym odbyła się w Inspektoracie Pracy konferencja przedstawicieli pracowników stolarskich, zorganizowanych w Polskich Związkach w sprawie regulacji zarobków.

Pracownicy stolarsev powołując się na stały wzrost drożyzny domagają się podwyżki dotychczasowych zarobków o 50 proc.

Majstrowie stolarsev żądania te odrzucili, proponując ze swej strony regulację płac według systemu premiowego.

Rezultatów żadnych nie osiągnięto i konferencja została przerwana. (pap)

Zadania piekarzy.

Na dzień dzisiejszy zapowiedziana została konferencja z pracownikami piekarskimi którzy wysunęli żądanie podwyżki płac

Społ. wniosek w sprawie zabezpieczenia na wypadek bezrobocia tych robotników, którzy pracują w fabrykach do trzech dni w tygodniu. (pap)

— Wypłatę pośmiertnego.

W celu umożliwienia jaknajwcześniejszej wypłaty pośmiertnego, kosztów leczenia i pogrzebu po zmarłych pracownikach państwowych, zarządziło min. skarbu, aby władze przeświadczyły odnośnie asygnacje wniosek do właściwej kasy skarbowej, która bezwzględnie jest zobowiązana dokonać wypłaty. Władze asygnujące muszą jednak podać do wiadomości swych kas skarbowych wzory podpisów osób urzędowych, upoważnionych do podpisywania i kontrasygnowania asygnacji.

— Z Chrześcijańskich Związków Zawodowych.

W dniu jutrzejszym t. j. w sobotę, o godz. 7 wieczorem w sali przy ul. Fabrycznej odbędzie się zebranie Chrześcijańskiego Związku Zaw. Przem. Włókn., na którym przemawiać będą p. p. Płoszański, Fijałkowski i Romanowski. (pap)

— Zebranie Chrześcijańskiego Zw. Zaw. Przem. Włókn.

Dziś, o godzinie 7-ej wieczorem w Sali Domu Ludowego odbędzie się zebranie delegatów i poborców Chrześcijań. Zw. Zaw. Przem. Włókn. (pap)

wypłaty zasiłków, wzywa się osoby zainteresowane, aby zgłaszały się po ich odbiór z takim wycieceniem, żeby bezrobotni, posiadający pierwsze kolejne numery, przybywali o godzinie 9 i pół rano, środkowe numery — około 12 w południe, końcowe zaś numery — około 2 po południu.

Wypłaty odbywają się podług kolejnych numerów kart rejestracyjnych, posiadanych przez bezrobotnych, którym w danym dniu wyznaczono wypłatę za siłku, a nie podług kolejności przybycia; przybywanie przeto zawczeźnie niepotrzebnie powoduje tworzenie się ogonków, przybywanie zaś po terminie uniemożliwia sprawność wypłaty.

Kto w dniu, wyznaczonym do odbioru, nie zgłosi się po odbiór zasiłku, temu zasiłek wypłacony nie będzie.

Każdy bezrobotny otrzyma zapomogę w tem Biurze, którego liczba znajduje się na jego karcie rejestracyjnej, po okazaniu dowodu, stwierdzającego tożsamość osoby (dowód osobisty, paszport, legitymacja związkowa i t. p.), książeczki obrachunkowej oraz karty rejestracyjnej.

nie przystąpią do pracy na warunkach poprzednich. to fabryka pozostanie zamknięta na czas nieograniczony.

Zarząd zaostrzył się jeszcze bardziej, gdy zarząd fabryki zażądał od robotników uregulowania należności za wydane im na kredyt drzewo opałowe na zimę, chcąc stracić wspomniane kwoty z należnych im za dotychczasową pracę zarobków. Robotnicy tłumacząc się, że wobec strajku, płacić za drzewo nie mają pieniędzy, i nie chcą przyjąć reszty należności za pracę.

Strajk prawdopodobnie potrwa dłużej. (pap)

o 25 proc.!

Jak okazuje się najskromniejsi jednak w swych żądaniach są robotnicy przemysłu włóknistego, nie mogący i tak najmniejszej choćby wywalczyć podwyżki.

A co mała mówić urzędnicy państwowi wszelkich kategorii? (pap)

Wspólna akcja Chrześcijańskich Zw. Zaw. Łodzi i Białegostoku.

W dniu wczorajszym Chrześcijański Związek Zawodowy Robotników Przem. Włókn. w Białymstoku porozumiewał się telefonicznie z centralą łódzką w sprawie podjęcia wspólnej akcji odnośnie żądań podwyżki płac.

O ileby rzeczywiście Związki solidarnie wystąpiły ze swymi żądaniem, należałoby się spodziewać pomyślnego załatwienia ostatnich postulatów. (pap)

— 30-lecie organisty łódzkiego.

(wit) W przyszłą sobotę, 15 b. m. obchodzi organista tuł. parafji św. Krzyża, p. Aleksander Kulesza 30-lecie swego zawodu. Ceniony przez duchowieństwo i parafian dzień ten uroczysty przyniesie mu niewątpliwie liczne dowody szczerzego uznania.

Teatr i sztuka.

— Teatr Miejski.

Dziś fascynująca sztuka Z. Chiarelli'ego „Chimery”, rozgrywająca się na tle gorączkowego życia współczesnej Europy. Pogoń za ziołem, żądza życia, rozwiążność obyczajów i wisielecy humor człowieka ostatniej doby są odzwierciedlone w tej sztuce z niezwykłym darem obserwacji. Sztuka ta wystawiona jest w dekoracjach, jakich dziś jeszcze nie widzieliśmy. Znakomita reżyserja p. Nowakowskiego, kreacje p. Durina—Osmojskiej, Tetarkiewicz i Przystańskiego, oraz gra całego ensemble'u składają się na doskonałą całość. Jutro i niedzielę po poł. piękny „Swierszcz za kominem” Dickens, wieczorem „Chimery”. Na specjalne żądanie publiczności ukaże się w poniedziałek po raz ostatni „Galganek” po cenach zniżonych. We wtorek po raz ostatni „Swierszcz za kominem”.

— Teatr Popularny.

Dziś, w piątek dn. 14 listopada br. w Salce

Dr. Weissberg grozi.

„GŁOS POLSKI“ W OBRONIE D-RA WEISSBERGA. NIEZWYKŁA WALECZ
NOSĆ D-RA PRAW OBOJGA.

We wczorajszym „Głosie Polskim“ umieścił doktor obojga praw, waleczny strzelec z „Kakadu“, Edmund vel Ojzer Weissberg, list, który ma rzekomo odnieść wszystkie postawione przez „Rozwój“ zarzuty.

Tutaj musimy stwierdzić, że wszystkie nasze dotychczasowe publikacje w sprawie afery Weissberga utrzymane były w tonie niezwykle spokojnym i rzeczowym, powstrzymanym od jakichkolwiek osobistych wycieczek przeciwko Dr. Weissbergowi, ograniczając się jedynie do samych faktów popełnionego nadużycia. Mało tego w jednym z artykułów podkreśliśmy, że jesteśmy gotowi w każdej chwili rehabilitować tego pana, jeżeli tylko przedstawi nam dowody swej niewinności.

Atoli w dniu wczorajszym, „Głos Polski“ pomieścił list tegoż doktora, list bardzo daleki od wszelkiej rzeczowej polemiki, a pełen obelżywych napaści i wycieczek osobistych, nie literalnie z istotą samej sprawy nie mających.

Ton i forma tego listu są godne jakiegoś zapienionego parszywca, zaniechanego moralnie, a nie doktora obojga praw. Jest to w całości wiadro obżydliwie cuchnących pomysłów, któremi zalano całe pół kolumny „Głosu Polskiego“.

Możliwe to jest tylko w takich afry-

kańskich stosunkach jakie w prasie łódzkiej panują. Stało się to już utartym a nigdzie nie praktykowanym zwyczajem, że jeżeli się komuś na lamach jednego z pism postawi zarzut natury kryminalnej, osobnik, którego mu zarzut ten został postawiony, zamiast oczyścić się w tym samym piśmie, biegnie co prędzej do organu o odmiennym kierunku politycznym, i tam psy wieszka na piśmie, które z zarzutem wstąpiło.

Skwapliwość z jaką „Głos Polski“, opublikował cuchnące wypracowania doktora obojga, jest godną tego pisma, i stwierdza zupełny brak orientacji w sprawach w których winno się lepiej orientować.

To wszystko sprawia, że poczytność tego tak mało szanującego się organu spada coraz niżej.

Należałoby się wreszcie zastanowić, że to co uchodzi w Afryce, jest w Łodzi nie do pomyślenia.

Całością listu oraz osobą d-ra Ojzera Weissberga, zajmiemy się w najbliższym numerze, i możemy mu tylko poradzić, ażeby nie narażał się na pośmiewisko występując z jakimikolwiek groźbami, gdyż groźby zapienionych żydłaków w rodzaju d-ra Weissberga nie są nam straszne

R. H.

ciagu „Robert i Bertrand“ krotoczwila w 3-ach aktach ze śpiewami i tańcami. Udział przyjmuje cały zespół. Bilety wcześniej nabywać można w cukierni W-go Piątkowskiego Plac Wolności od godz. 11-2 po poł., a od 5 po poł. do końca przedstawiania w kasie teatru.

— Święto dzieci.

Wobec licznych prośb o dostarczenie odpowiedzi na wrażeń artystycznych i rozrywki dzieciom, dyrekcja Teatru Miejskiego postanowiła urządzić cykl przedstawień dla dzieci. Pierwsze z nich odbędzie się w nadchodzącą niedzielę dn. 16 b.m. pod nazwą „Święto dzieci“. Na program tego przedstawienia składają się recytacje odpowiednio dobranych utworów i bajek, oraz dwie doskonałe komedijki w wykonaniu artystów Teatru Miejskiego pod reżyserją p. K. Tatarskiewicza.

— Z Miejskiej Galerji Sztuki.

Obecna wystawa najznakomitszych artystów polskich, połączonych w Tow. „Sztuka“, daje nader rzadką sposobność łodzianom do zapoznania się z kierunkami naszych twórczych, najpotężniejszych talentów artystycznych. Niestety dotąd wystawa nie wzbudziła takiego zainteresowania wśród szerokich sfer inteligencji, na jakie zasługuje swym wysokim poziomem artystycznym. Niska opłata wejściowa dla młodzieży powinna również wpłynąć na frekwencje szkół

które dotąd mimo, iż wystawa dobiega już połowy swego okresu, nie zwiedziły jej. Uczyniono wszystko możliwe, aby stworzyć placówkę artystyczną na prawdziwie europejską skalę, od społeczeństwa łódzkiego zaś zawisłe jest jej utrzymanie.

Oświetlenie wieczorne znakomicie umoliwia zwiedzenie wystawy w godzinach późniejszych oraz korzystanie z bogatej czytelni, aż do godz. 11-ej w nocy, do której to pory odbywają się koncerty radiotelefonyczne.

Z sądów

— Dezertor — bandyta, warjat, kolega skazanych na śmierć opryszków — w jednej osobie.

Jednocześnie z osławionym bandytą — Dziegielewskim dostawiono do wojskowego więzienia Józefa Zielińskiego, rzekomego sierżanta 27 p.p., oskarżonego o cały szereg napadów.

I tak w nocy z 4 na 5 stycznia 1919 r. Zieliński w porozumieniu z zasądzonymi już bandytami obrabował uzbrojony w karabin Lejbę Garbacza w Lublinie, następnie dnia 18. maja we wsi Sosnowku napadł na gospodarza Mazura, w nocy z 31 grudnia 1920 r. na stycznia 1921 umówił się z nieznanymi już bandytami Maciejczykiem, Nowaczyń-

wszystko, co zakula ludzkość w dogmaty o miłości, wierności, honorze i innych obowiązkach.

Marina Rialto walczy napróżno, ażeby nie wpaść we wstrętne, szeroko otwarte ramiona milionera Filipa Rogai, który celowo znieszczywszy i uzaledniwszy od siebie jej męża a swego przyjaciela Kludjusza, czeka teraz aż pożądana, zmuszona koniecznością, stanie się powolną jego namiętności. I do czego czeka się. Bo każdy ideał jest tylko przesadą, każde poczucie dobre — konwenansem.

Deklamacje o miłości są zaś jednym i drugim. Dobry duch sztuki, poeta Spiga umiera tak, jak umrzeć muszą wszystkie szlachetne złudzenia.

Zatriumfuje zaś hrabia Lucjan Lanci, typ bardzo kulturalnej, wykwiłtej kanalii, jakby go nazwał ktoś z minionych. Ale Lanci nie jest kanalia. Jest tylko baczny obserwatorem i logicznym definiatorem tego, co się w koło niego dzieje. Sądzą zatem, że jest to główna osoba sztuki, będąca głosem myśli autora, i konferencjuszem mającym nastąpić konieczności. Ustawicznie będzie się kręcił, zaglądał, zagadywał zimny i mądry, bezcelny a konsekwentny. I pijany cudzem szampanem, kłaniając się jedynym szapokłakiem opuści scenę dopiero wtedy, gdy się wszystko wypełni: kiedy kurtyna zacznie opaść — na znak, że życie zwyciężyło cnotę.

Sztukę wystawiono dobrze. Zaczynam od tego, co było w niej najlepszym — od dekoracji.

Twórczości Bolesława Kudewicza kiedykolwiek i gdziekolwiek poświęcę dłuższy rozdział. Tu chcę tylko zaznaczyć, że niesłusznie awraca się tak mało uw-

skim, oraz Obiedzińskim i Podlubnym zabrał Ludwika Domańskiego, grożąc mu śmiercią i wskazując mu pieniądze i biżuterję.

Dnia 16 lutego 1921 r. obrabował wspólnie z towarzyszami swymi młynarzy Grabczewskiego i Wypniewskiego we wsi Sadowo, — 4 marca napadł na mieszkanie Rosenhauma i Ajbuszy'a i obrabował ich doszczętnie, — dziesięć dni później w Czystochowie uzbrojony w rewolwer wymusił od Szajla Federmana znacznej wartości biżuterję i większą ilość gotówki, w lipcu w Wilnie okradł Naumowiczów i Baranowskiego.

Mając już zbyt wiele napadów na sumieniu Zieliński zbiegł wreszcie z oddziału wojskowego za granicę, do Kowna i przebywał tam do dnia 16 stycznia 1923 roku, następnie zaś został w Warszawie przez Policję Państwową aresztowany i odstawiony do więzienia wojskowego.

Napadów dokonywał Zieliński, jako d-ca patrolu wojskowego.

Tak świadkowie na poprzednich rozprawach, jak i koledzy Zielińskiego wskazali na niego, jako na herszta bandy.

Wyrokiem sądu doraźnego w Radomsku skazani zostali Maciejczyk i Kamiński na karę śmierci i wyrok wykonano w dniu 2 czerwca 1921 r., Nowaczyński zaś skazany na karę bezterminowego więzienia zmarł w więzieniu na Św. Krzyżu.

Oskarżony przyznaje się tylko do dezercji, symulując niebezpiecznego warjata. Trzy razy już był w zakładzie dla obłąkanych w Krakowie, gdzie każdorazowo stwierdzono pełną jego poczytalność.

Na pytanie sędziego o tego odpowiada zakuty w kaftan bezpieczeństwa, dziwi się, że wogóle nie znajduje się w więzieniu, do którego bez powodu go zamknięto.

Rozprawa odbędzie się prawdopodobnie w najbliższym miesiącu. (pap)

Komunikaty

— Odczyty Czerwonego Krzyża.

(r) W nadchodzącą niedzielę niezmiernie interesujący odczyt n.t. „Ameryka w walce z pijaństwem“ wygłosi p. dr. Skalski w sali kina „Dom Ludowy“ Przejazd 34 o godz. 12.30 w południe.

Odczyty dr.—a Skalskiego cieszyły się zawsze niezwykłym powodzeniem, niewątpliwie więc i ten odczyt ściągnie licznych słuchaczy.

Wejście na odczyt bezpłatne.

— Ze stow. Techników.

„Dnia 14 b. m. o godz. 8-ej wiecz. w lokalu Stowarzyszenia Techników, Andrzeja 3, wygłosi odczyt inż. Harasymowicz na temat:

Wrażenia z podróży do Anglii i wystawa w Webmlve.

O jaknajliczniejsze przybycie członków oraz gości przez nich wprowadzonych uprasza — Zarząd“.

— Z Klubu Nradowego.

(r) W sobotę dnia 15 listopada 1924 r. o godz. 7 i pół wieczorem w lokalu Polskich

Teatr Miejski.

Chimery.

Komedja w 3-ach aktach L. Chiarelli'ego.

Twórczość Luigia Chiarelli'ego nie jest odosobnionym zjawiskiem w literaturze scenicznej dzisiejszych Włoch.

Jest ona tylko potężną soczewką, skupiającą w sobie psychikę współczesności. A także wiernym zwierciadłem, odbijającym jej spojrzenie w świat i w wieczność — to znaczy: w nic.

Albowiem wszystko jest niczem: ideały, porywy, pragnienia, sny i rzeczywistość. Śmieszne są loty w wyż; naiwne przedczesne zapęły i zamiary, rozwiewające się w zetknięciu z imperatywem chwili w proch. Szczęśliwy zatem, kto może spojrzeć w tę nagość prawdy bez łez. A jeszcze szczęśliwszy, kto patrząc na nią, potrafi się zdobyć na uśmiech: Chociażby to miał być uśmiech sarkazmu czy ironji.

Widzimy go ustawicznie w „groteskach“ autora „Twarzy i maski“ „Sztucznych ogni“ „Śmierci Kochanków“ i tylu innych, które są połączeniem tragedji i farsy, czy też farsy i dramatu. Są w nich może oddźwięki ponurego nihilizmu rosyjskiego nonszalancja Oskara Wilde'a, mistycyzmu Tirandella, ale przedewszystkiem — duszy dzisiejszego dnia, bez celu i oparcia.

Sztuka „Chimery“ bierze swój tytuł również od greckiego wyrażenia, że chimera czczą jest

gi na pracę tego niepośledniego artysty. Bo, abstrahując od jego prawdziwie wielkiego talentu dekoracyjnego, przyczyną się on walczy do podniesienia teatru łódzkiego. Tylko B. Kudewicz, jak każdy prawdziwy talent, nie umiejąc się reklamować pozostaje wciąż w ukryciu, a znak o sobie daje tylko przez wystawy dekoracyjne, które są ozdobą każdego widowiska. Dekoracje do „Chimer“ są tak w pomysłach jak i w ujęciu linii i kolorów, wykwiłtne w swej plastyczności, że mogłyby śmiało być zaprezentowane w którymkolwiek z teatrów, paryskich.

Z grających na miejscu czołowe wybił się zwłaszcza reżyser Zygmunt Nowakowski, jako hrabia Lanci. Nie zбочywszy w stronę farsy ujął tą półkomiczną rolę gestem nawiązań serjo stwarzając kreacje niewłaściwie groteskom „Chiarella“.

L. Dunin-Osmolska w ośniewającej toalecie z parzą zaprezentowała się jako artystka o wysokiej klasie technicznej i kulturze scenicznej, a K. Tatarskiewicz uwypuklił swe wielkie zalety aktora charakterystycznego. Dobry był i Wroński, niemniej Wanda Jerzmanowska. Natomiast wesole, a przedewszystkiem panie, kręgi liwe, pretensjonalne i przesadzone w ruchach nie dawały bynajmniej złudzenia, że znajdują się w dystyngowanym arystokratycznym towarzystwie. Przecież to nie był bal lokalny i pokojówek! Nie należało o tem zapominać, bo psuło to niepotrzebnie a niestety dotkliwie efekt tej salonowej sztuki.

Tylko p. Białoszyński czuł się dobrze i prezentował mimica w swoich frakowych epizodach.

Kupców i Przemysłowców Crześcijan Piotrkowska 113 wygłosi referat p. Senator Jackowski o obecnej sytuacji politycznej.

Wstęp dla członków i sympatyków Klubu Narodowego bezpłatny.

— Prośba do członków T—wa „Rozwój”.

(r) Wzywamy wszystkich członków T—wa oraz wszystkich Polaków do gromadnego udziału w uroczystej Akademii ku czci żołnierza polskiego, która odbędzie się dnia 16 XI to jest w niedzielę w sali Zw. Majstrów Fabrycznych, przy ul. Pańskiej Nr. 74.

Referaty wygłoszą: Dr. Karol Wachtl, Dyr. Zajączek, Dyr. Leon Zebrowski i poseł Dr. Tadeusz Dymowski.

Zarząd Okręgowy T—wa „Rozwój” na Województwo Łódzkie.

— Ostatnie dwa dni programu Nr. 4 w Cyrku.

(r) Dziś i jutro ostatnie dwa dni świetnego i taktem powodzeniem cieszącego się programu Nr. 4. Ostatnie dwa dni okazji. Od 16 h.m. całkowita zmiana programu.

Program ostatni przez swe urozmaicenie i dobór poszczególnych numerów zyskał sobie opinię najlepšíego w obecnym sezonie.

Wielki raut w Filharmonji.

Jak nam komunikują na wielkim Raucie na rzecz Harcerstwa, który odbędzie się w sobotę o 8 wiecz. w salach Filharmonji. Obowiązki gospodyń przyjęły panie:

- Arctowa Jakóbową, Bilykowa Alfredowa, Bortowska Kazimierzowa, Chawłowska Juljusowa, Chawłowska Lola, Cichowska Wacławowa, Cynarska Marjanowa, Czajewska Tadeuszowa, Czerlunczakiewiczowa Tadeuszowa, Czerwińska Marja, Demowa Olga, Dmowska Mieczysława, Dutkiewiczowa Wincentowa, Filcerowa Gustawowa, Finstrowa Teodorowa, Garapichowa Pawłowa, Garlińska Władysława, Giełdzińska Helena, Groszkowska Wiktorowa, Holcowa Janowa, Horodyńska Włodzimierzowa, Idźkowska Antonijowa, Iwanowska Stefanowa, Jasińska Bolesławowa, Jarzębowska Zofja, Jungowa Władysława, Juszkiewiczowa Arkadyszowa, Kahłowa Ludwikowa, Kamińska Tadeuszowa, Karnawska Apolinarowa, Kawecka Konstantowa, Knichowiecka Bronisławowa, Kopezyńska Stanisławowa, Koprowska Juljanowa, Kozanecka Janowa, Krotowska Maurycyowa, Kulezycka Kazimierzowa, Lachmanowiczowa Józefowa, Lipska Michałowa, Lubieńska Zenonowa, Lukomska Stanisławowa, Lukomska Róża, Luszczewska Janina, Macińska Pawłowa, Małachowska Stanisławowa, Mantuffłowa Józefowa, Messin Zuzanna, Michałowska Antonijowa, Mieszkowska Janowa, Miksowa Luiza, Miszewska Stanisławowa, Mopłnicka Tadeuszowa, Nakielska Włodzisława, Nippowa Adolfowa, Odechowska Władysława, Opalińska Wacławowa, Pachucka Leonowa, Patkowska Irena, Peszłowa Rudolfowa, Pogonowska Józefowa, Radkowa Rudolfowa, Rapalska Marjanowa, Remiszewska Antonijowa, Romanowska Adamowa, Rosławiczowa Józefowa, Rossmanowa Kazimierzowa, Skalska Stanisławowa,

- Soewyowa Rudolfowa, Stypulkowska Janowa, Świebikowa Stanisławowa, Szczytnicka Tytusowa, Szmidtowa Stefanowa, Szulborska Tadeuszowa, Szulzewska Zdzisławowa, Towarnicka Leonowa, Trojanowska Adamowa, Ulrichowa Michałowa, Wazkiewiczowa Franciszkowa, Witkowska Bronisławowa, Wodzinowska Feliksowa.

Obowiązki gospodarzy przyjęli panowie:

- Arct Jakób, gen. Bocheński, por. Bortowski Kazimierz, plk. Brzozowski Tadeusz, inż. Cynarski Marjan, prezyd. Czajewski Tadeusz, inż. Czapeżyński Tadeusz, wizyt. Czerlunczakiewicz Tadeusz, dyr. Dmowski Mieczys., kpt. Fichna Bolesław, prezes R. M. Garapich Paweł, wolewoda, Golc Leon, inż. Dr. Grabowski Albin, Groszkowski Wiktor, wice-prezyd. Gurowski Stanisław, kpt. Idźkowski Antoni, dyr. Iwanowski Stefan, plk. Izycki Stanisław, Kom. Rz. Dr. Jarosz Jan, kurator, Jung Władysław gen. Kamieński Tadeusz, prezes S. O. Karnawalski Apolinary, rej. Kochanowski Stanisław, por. Konieczko Stefan, kpt. Kozanecki Jan, Kulczycki Kazimierz Łukomski Stanisław, dyr. Lyszkowski Władysław, w.woj. Maciński Paweł, dyr. Majer Karol, inż. Małachowski Stanisław, gen. Michałowski Antoni, dyr. Mieszkowski Jan, inż. Najder Stanisław, kom. ks. Nowicki Stanisław, Olbromski Antoni, Polkowski Mieczysław, plk. Sasaki Edward, plk. Słowiński Ferdynand, wizyt. Szłucha Roman, kpt. Szmidt Stefan, prokur. Szulborski Tadeusz, dyr. Szczytnicki Tytus, Tomaszewski Kazimierz, dyr. Towarnicki Leon, prezes Izby Sk. Vaustin-Wróbel, Tadeusz kpt. Wężyk Adam, Wodzinowski Feliks, dyr.

Zginęła koncesja

z dnia 20 | 12 1919 r. Nr. 32 wydana przez byłą Delegację M. S. w Piotrkowie na imię Aleksandra Szerszyńskiego na domową sprzedaż wyrobów tytoniowych, która unieważniona została. 4108-1

Ważność P. Kupcy:

Nadszedł pierwszy transport świeżych jabłek sprzedawanych z pierwszej ręki w „Komandytorze Sp. Akc.” Gdańska 11 tel 61. 4118-2

Zarząd

Towarz. Akc. Fabryki Transmisji, Maszyn i Odłowni Żelaza „J. John” w Łodzi

zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że w dniu 6 grudnia 1924 r. o godz. 5 po poł. odbędzie się w lokalu Zarządu Towarzystwa w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 217

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego,
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu otwarcia w zlotych na dzień 1 stycznia 1924 r. ustalenie wysokości kapitału zakładowego o i innych kapitałów w asyjach Towarzystwa oraz ilości i nominalnej wartości akcji zlotowych i związana z tem zmiana statutu,
- 3) Reasumacja uchwał Walnego Zgromadzenia w przedmiocie powiększenia kapitału zakładowego Towarzystwa przez wypuszczenie nowej emisji akcji w ilości 1020 szt. przeznaczonych na pokrycie należności firmy „A. John Krebs i Spółka” z wyłączeniem prawa pierwszeństwa do tychczasowych akcjonariuszów i związana z tem zmiana statutu
- 4) Wybory uzupełniająca do Zarządu Towarzystwa mianowanie dyrektorów zarządzających, zawarcie z nimi umowy i określenie wynagrodzenia dla Zarządu
- 5) Wydanie pełnomocnictw dla Zarządu i poszczególnych jego członków do wyjeżdżania kredytów i zabezpieczenie nich na nieruchomościach Towarz. oraz do działania w sprawach Towarzystwa
- 6) Wnioski akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, zawierający udział w Walnym Zgromadzeniu, winni zastosować się do § 55 statutu Tow.

Gdyby Walne Zgromadzenie w wyżej oznaczonym terminie nie doszło do skutku, to potwórnym Walne Zgromadzenie odbędzie się w tymże lokalu o godz. 5-e po poł. dnia 20 grudnia r. b. z tym samym porządkiem dziennym i będzie prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych akcji. 3841-1

w an. 5 grudnia

o godz. 10 rano w Oddziale Konnym Policji Państwowej w Łodzi odbędzie się sprzedaż klaczy Komisariatu Rządu na m. Łódz w ul. Główna. 3843-

Artykuły

Bielizna ciepła i nowości sezonowe

F. Piatkowski Piotrkowska 89 3843-5

Potrzebny zdelny zecer samy tny do druki drukarni na roboty wszystkie. Oferty z warunkami prosze skladac do B-ci Grabczewskich w Łeczycy. 4895-1

Pracownik nauczyciel udziela 10 lekcji w zakresie ośmiu klas. Przeprowadza do egzaminów dla eksternów. 6-go Sierpnia 14, pralina. 4895-2

Przyjmuje zamówienia na hafty ręczne maszynowe, kapy, firanki i t. p. Rysuje wzory. Łyczka, Piotrkowska 90 prawa ofcyna. 4898-3

Udzielam 10 lekcji i konwersacji francuskiego Sienkiewicza 31 m. 14, od 10-12 rano i od 7-9 wieczór. 4899-3

Poszukuję natychmiast 3 pokoje z kuchnią, z wszystkimi wygodami w centrum. Ofert do adm. Rozwoju pod „Poszukiwane” 4903-1

Potrzebny uczeń do terminu: chłopcy na posilki. Zgłosić się do stajni Napiórkowskiego Nr 7, przy Górnym Rynku 4910-3

Skierujcie ma do sprzedania lub chce kupić niechaj zgłoszą się do „Ognia” Sienkiewicza 29 4914-1

Przyślali się pies buda przy strzonym. Odebrać można za zwrotem kosztów. Wyznaczone 490-2

Wynajme pokój z meblami, z elektrycznym oświetleniem na szkołę kroju może być na całodziennej tylko użycie. Oferty do Rozwoju „Szkoła”. 4920-5

Poszukuję spółnika lub spółniczeki z gotówką do interesu który wyda nadszodowane rezultaty. Cel matrymonialny niewykluczony Oferty do Rozwoju pod „ECHO”. 4915-2

Potrzebna zaraz służca do wszystkiego. Niemieckiego. Nr. 42-5 494-2

Potrzebna kienierka Mleczki na 6-go Sierpnia Nr. 12. 495-1

Poszukuje pokoju umeblowanego przy rodzinie w centrum miasta, mogę pomóc w pokojach. Oferty do Rozwoju pod „P” 4919-3

Potrzebna starsza kobieta z gotowaniem bez prania do trzech osób. Ulica Główna 6. Ciepł. parter. 4923-1

Potrzebni chłopcy z kaucją

do roznoszenia gazet.

Zgłaszać się do adm. „Rozwoju”

Potrzebny

majster pończosznicy

do maszyn ręcznych na pończochy i skarpetki. Oferty składać do redakcji pod „T. D. 200” 4110-3

Miejski Kinematograf Oświatowy - Wodny Rynek (tramwaj) 6 i 10

Od niedzieli 9 do 16 listopada 1924 r.

Pięcioro urwisów

Komedja w 6-ciu aktach

Nad program: HISTORIA ZEGARKA-naukowy. Pocz dla młodzieży o 3 i 5 sp. dla dorosłych o 6.45 i 8.5 wiecz.

Malarz odświeża mieszkania i tatio i ładnie. Zachodnia 20, u dozw. 4914-1

Potrzebna dziewczyna do Mleczarki. Aleja Kosciuszki Nr. 45. 4915-1

Przyślali się pies mieszany Wik. Można odebrać za zwrotem kosztów Rokicińska 20-Bednarski. 4926-3

Zgubione dokumenty

Zgubiono dowód osobisty wydany w Łodzi na imię Lucyny Andrzejczak 4913-5

Hege Bronisława zgubiła akt ślubny, książeczkę obračunkową i legitymację na zwrotkę Nr. 1950-6 dzielnicy. 4915-5

Pokojowa

umiejająca cerować i reperować z dobrym świadectwem na przychodnię potrzebna. Zgłaszać się Przezdźca 56 m. 1. 4000-2

Introligator - Trajanz

potrzebny na stałą kondycję. Zgłoszenia ul. Piotrkowska 91 do Zakładów Graficznych. 4104-2

Dr. E. Ekkert

Choroby skórne, weneryczne i dróg moczowych

Kilińskiego 143, trzeci dom od Główniej. Przyjmuje od 12-3 i do 7-9 w. Ponie 5-4. 5694

GIEPŁA

Bielizna (trikotaz) rękawiczki, pończochy, skarpetki, poleca K. Petersilge ul. Piotrkowska 95. 3611

Choroby piersiowe

we, kaszel, duszność, usuwają: Balsam Thokolan Age i Balsam Thokolan Age z pytyłką z marką kogut A. Gaseckiego, używane zapórą lekarza, Szradają apteki i składy Apteczne. 3691



BOTY, KALOSZE, 52 CIEPŁE PANTOFLE wyborowe gatunki poleca K. Petersilge Piotrkowska 95.

Świeży tran

nadszedł.

Skład apteczny, Andrzejka 11, M. Pływacki. 4071

